Nr. 124. WTOREK 2. CZERWCA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty na „Gazetę Lwowską“

za czerwiec pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł. — ct.

Na *Gazetę* z *Przewodnikiem*,

za czerwiec pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej mianował praktykanta konceptowego, Wilhelma Kuhnena, koncepistą skarbowym.

W Kołodziejowie w powiecie stanisławowskim i w Siwce naddniestrzańskiej w pow. Kałuskim sprawdzono wybuch księgosuszu. Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, iż z tego powodu zarządzono wszelkie środki ostrożności i przytłumienia zarazy ustawą z dnia 29. czerwca 1868 wskazane, i ustanowiono trzechmilowe okręgi zarazy, do których wcielono, z powodu zarazy w Kołodziejowie następujące miejscowości powiatu kałuskiego:

Kałusz, Chocin, Podmichale, Rypianka, Mysłów, Wysłowa, Podhorki, Studzienka, Babin, Przewoniec, Słobudka, Medynia, Wojnyłów, Siółko, Serednia, Kapanka, Dołpotów, Dubowica, Dolszka, Siwka nad Dniestrem, Moszkowce, Luka, Dąbrowa, Tomaszowce, Preskoszy, Cwitowa, Kotoryny, Prełony, Dołhe, Niegowce, Humenów, Mościska, Wierzchnie, Zbora, Stankowa, Czerety, Tarnawka, Bujanów, Dubrawka, Lutynka, Mielnicz, Włodzimirce, Żurawno.

Z powiatu rohatyńskiego:

Żurów, Lukawiec, Nowoszyn, Oskrzeszyńce, Hrehorów, Podmichałowce, Wasiuczyn, Jawcze, Babuchów, Łuczyńce, Ujane, Sarnki górne, Sarnki średnie, Świstelniki, Podszumlańce, Skomorochy stare, Skomorochy nowe, Zelibory, Herbutów, Zagórze, Jabłonów, Konkolniki, Słobódka, Meducha, Międzyhorce, Siemnikowce, Bołszowce, Chorostków, Kunosiów, Stasiowa wola, Korostowice, Ludwikówka, Jezierzany, Kuropatniki, Junaczków, Bursztyn, Nastuszczyn, Kunicze, Obelnice, Koniuszki, Czahrów, Bukaczowce, Katokolin, Czerniów, Żurów (Teodorówka) Żurawienko, Wiśniów, Kozara, Poświcz, Tenetniki, Martynów nowy, Martynów stary, Hanowce.

Z powiatu stanisławowskiego.

Sobotów, Kołodziejów, Dorohów, Perłowce, Ostrów, Kurypów, Pukasowce, Załukiew, Halicz, Siedliska, Temerowce, Błudniki, Komarów, Kryłos, Sapahów, Bednarów, Wiktorów, Jezupol, Sielec, Kozina, Pitrycz, Podgrodzie, Dubowce, Wodniki, Wysoczanka, Majdan, Ciężów, Jamnica, Pawełcza, Uhrynów górny i Tustań.

Dalej z powodu zarazy w Siwce naddniestrzańskiej, Cwitowa, Luka, Moszkowce, Dąbrowa, Dołżka, Perekosy, Tomaszowce, Dubowica, Seredne, Dołha, Siółko, Wojniłów, Niegowce, Humenów, Zbora, Zawadka, Wierzchnia, Dołpotów, Słobódka, Przewoziec, Medynia, Kopanka, Mościska, Studzianka, Babin, Kałusz, Nowy Kałusz, Podhorki, Wistowa, Mysłów, Zagórze, Rypianka, — powiatu kałuskiego: Bednarów, Majdan, Bryń, Wysoczanka, Sapahów, Wiktorów, Ciężów, Komarów, Sielec, Kryłoś, Podgrodzie, Błudniki, Temerowce, Siedliska, Dorohów, Kołodziejów, Sobotów, Perłowce, Ostrów, Korypów, Pukaszowce, Załukiew, Kozina, Ruzdwiany, Dubowce, Halicz, Tustań powiatu stanisławowskiego:

Niemszyn, Demeszkowce, Popławniki, Siemiakowce, Chorostków, Międzyhorce, Bołszowce ze Słobódką, Meducha, Bruszów, Słoboda, Konkolniki, Kunaszów, Herbutów, Zagórze, Zelibora, Skomorochy stare, Skomorochy nowe, Stasiowa wola, Podszumlańce, Jezierzany, Swistelniki, Sarnki górne, Sarnki średnie, Sarnki dolne, Ujazd, Junaszków, Demianów, Korostowice, Ludwikówka, Koropatniki, Nastaszczyn, Obelnica, Luczyńce, Bursztyn, Koniuszki, Babuchów, Czahrów, Kołokolin, Jawcze, Wasiuczyn, Żurów, Podmichajłowce, Hrehorów, Oskrzesińce, Poświerz, Czerniów, Wiszniów, Nowoszyn, Martynów nowy, Martynów stary, Tenetniki, Bukaczowce, Kozara, Żurawienko; — powiatu rohatyńskiego: Włodzimierzec, Mielnicz, Lutynka, Manasterzec, Kotoryny, Protesy, Bujanów, Tarnawka, Czerteż, Staukowa, Kolinka, i Żurawno powiatu żydaczowskiego, nareszcie: Łapszyn, Mołodyńcze, Czeremchów i Nowosielce powiatu bobreckiego.

Zarazem zakazano odbywania targów na bydło rogate w Haliczu, Jezupolu, Kałuszu, Wojniłowie, Żurawnie, Bołszowcach, Bukaczowcach i w Bursztynie, oraz ładowania i wyładowywania bydła rogatego i płodów zwierzęcych w stacyach kolejowych w Haliczu, Jezupolu, Bursztynie i Bukaczowcach.

Z c. k. Namiesnictwa.

Lwów dnia 22. maja 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 2. czerwca.

W Wiedniu i Bernie deputowani niemieccy staną najpierw przed wyborcami, ażeby im zdać sprawę ze swojej działalności na ostatniej sesyi Rady państwa. Za ich uznania godnym przykładem pójdą w krótce inni deputowani prowincyonalnych okręgów niemieckich. Projekt zjazdu wiernokonstytucyjnych deputowanych dojrzewa dopiero, gdyż dotąd jeszcze ani termin, ani program nie został stanowczo określony. W programie objęte będą niezawodnie wszystkie sprawy, zapowiedziane na jesiennej sesyi Rady państwa a może także isprawa zreorganizowana klubu lewicy. Klub ten, jak wiadomo, zachwiał się w swej łączności przy końcu ubiegłej sesyi a na chwilę nawet groziło mu zupełne rozbicie. Po obecnej przerwie parlamentarnej różnice w zdaniach znacznie złagodnieją i dla tego sprawa reorganizacyi w tej chwili nie koniecznie musi być podniesioną. Na wszelki wypadek zjazd nie będzie mógł powziąć w tej mierze stanowczych postanowień, bo przekształcenie pewnych frakcyi musi się odbywać wśród toku czynności parlamentarnych, jeżeli nowa reorganizacya ma uzyskać warunki dłuższej i silniejszej egzystencyi.

Austryi każde mocarstwo może pozazdrościć stosunków międzynarodowych z innemi państwami. Stosunki te są tak pokojowe i przyjazne, że hr. Andrassy otrzymuje zewsząd wysokie uznanie za zręczne kierownictwo spraw zagranicznych. Nawet francuskie dzienniki patrzące na wszystkich i wszystko z wielką podejrzliwością, nie mogą zaprzeczyć tego faktu a jeden z nich i do tego bardzo poważny, poświęcił ostatniej sesyi delegacyjnej i polityce hr. Andrassego nader pochlebny artykuł. Zamiast podnieść ten artykuł jako niepospolity tryumf polityki austryackiej, pewien organ wiedeński, który niedawno w sposób tak zabawny odmówił ministrom urlopu, robi bardzo zgryźliwe komentarze i podsuwa artykułowi dziwaczne dążności

Pruski skarb państwa wykazywał w ostatnich latach tak świetne rezultaty, że cała Europa ze słusznem zdumieniem sławiła rozum i bystrość kierowników polityki skarbowej Ale obecnie blask tych rezultatów zaćmił się trochę, bo obecnie jest rzeczą niewątpliwą, że w przyszłych latach dochody zmniejszą się znacznie. Rząd pruski liczy się starannie z tą ewentualnością i dla tego w ministerstwie skarbu pracują już nad zasadniczą reformą podatkową.

Pięknem za nadobne odwdzięczyły się dziennikom niemieckim niektóre organa paryskie. Na domysły, że Francya zamierza w przyszłej wojnie naruszyć neutralność belgijską i z tej strony targnąć się na Niemcy, odpowiedziały dzienniki francuskie doniesieniem, że hr. Hatzfeld udaje się do Madrytu z polecenia rządu niemieckiego dla zbadania kwestyi, o ile dałoby się zawiązać przymierze niemiecko hiszpańskie przeciw Francyi! Ale dziennikom niemieckim przyznać musimy daleko większą zręczność. Naruszenie neutralności belgijskiej było złośliwą, ale ciekawą dla Europy insynuacyą a posłannictwo hr. Hatzfelda, tłumaczone na sposób francuski, może tylko śmiech obudzić. Hiszpania, która resztkami sił walczy z Karlistami i pokonać ich nie może, nie marzy pewnie o tak wielkim zaszczycie, ażeby wspólnie z Niemcami miała dokonać podziału Francyi.

W Rzymie mniemano powszechnie, że przesilenie w gabinecie skończy się na powołaniu do steru byłego ministra skarbu

---

WYSTAWA DZIEŁ SZTUKI WE LWOWIE.

Przez Edwarda Pawłowicza.

II.

Trzecim obrazem historycznym jest *Karol IX. w chwili podpisania edyktu przeciw Hugenotom*, utwór Bronisława Abramowicza. Znać w tym obrazie, że się spełnił akt, co ma zatrząść światem. W tajemniczej grozie drży tu atmosfera posępnej królewskiej komnaty, czuć krew, której wkrótce popłyną strumienie, czuć łzy, które wyciśnie ten oto fatalny pargamin z pieczęcią leżący na stole... Król, co go przed chwilą podpisał, zda się, że jak to bywa po spełnionym fakcie, przejrzał na chwilę i zadrżał, ujrzawszy oczyma duszy straszny przed sobą obraz... To też Katarzyna Medicis i kardynał usiłują w nim zgłuszyć wymową głos zbudzonego sumienia.

Obraz ten ma wiele zalet. Skomponowany dobrze, acz nieco sztywnie — malowany starannie, a co większa, spokój pozorny ustawionych osób i całej kompozycyi znakomicie odbija od tła duchowego tak dramatycznej treści. Co do części technicznej, podnieść należy wykończenie i piękne wykonanie akcessoryów z natury. Draperya wszakże czerwona co do rysunku i ręka króla prawa pozostawia nieco do życzenia. Całość wszakże obrazu pełna harmonii, nosi cechę niezłej szkoły. Drugim obrazem p. Abramowicza jest *Kabalarka*; temat zużyty i kosmopolityczny, malowany dobrze. Kompozycyi tylko i wykonaniu brak tej lekkości i fantazyi, jaka powinna być przymiotem rodzajowych obrazów.

Jako miły kontrast w tym względzie zwraca uwagę mały, ale śliczny obrazek Gersona *Powrót ze ślubu*. Urocza postać panny młodej, owiana gazą powiewnej ślubnej sukni, wyszedłszy z tła usianego blaskami zachodzącego słońca, bogata urodą, młodością i dostatkiem, wstępuje w progi przysionka starożytnego domu, którego drzwi przytrzymuje stara żebraczka, przytulona do murów jego...

Dwie to spotykające się ostateczności losów ludzkich,.. Obok pan młody; dalej postępuje reszta weselnego towarzystwa. W głębi, na ostatnim planie, wznoszą się mury zamku czy kościoła. Kompozycya ta na pozór drobna, ujęta w szczupłe ramki, to prawdziwa byłaby strofa z sonetu, opiewająca miłość i szczęście, gdyby nie dyssonans w tej harmonii w osobie żebraczki — co artysta chciał zapewnie uwydatnić i uwydatnił. W tym to właśnie rodzaju Gerson jest mistrzem.

Ze znanych nam dawniej malarzy, Mirecki z Florencyi przysłał dwa obrazy. *Niebezpieczny portret* i *Amatorkę kwiatów*. W jednym i drugim widać, jak to jest w każdym jego utworze, wielkie poczucie kolorytu i pewną treść poetyczną, wypowiedzianą z uczuciem i jasno. Cóż kiedy obok tych niepospolitych zalet, żałować w nim należy upędzania się za oryginalnością kosztem wdzięcznych linii i wyższego smaku! Słaba ta jego strona razi szczególniej w pierwszym obrazie, którego rozmiary, jak na ten przedmiot i na sposoby jego wykonania, za wielkie, uwydatniają jeszcze bardziej ujemne jego strony. Pochodzi to zapewne ze zbytniego hołdowania realnemu kierunkowi, hołdowania nie opartego na studyach, co rozwijają smak estetyczny i uczą patrzeć, by dojrzeć prawdziwe piękno.

Niektórzy bowiem z młodszych artystów pędząc bez zdania sobie sprawy gwałtownie i niebezpiecznie za realizmem, w ostatnich zwłaszcza czasach, tracą równowagę — i gwoli nieuzasadnionym nowościom rozmijają się z najważniejszem zadaniem sztuki — z pięknem. Wielbiąc nie bez słuszności w Kaulbachu przywódzcę i mistrza realizmu, zapominają lub nie widzą, że on się wykształcił i grunt sobie przygotował na wzorach, które były i będą na zawsze wyrazem wysoce pojętego piękna. A jeżeli się oparł stanowczo prądowi, który zapoznawał naturę jako istotne źródło a tonął w komunałach klassycyzmu, i poszedł inną drogą — to nie zapoznawał i nie zaparł się tego, co wziął z czystych jego źródeł, pomnąc, że sztuka grecka co się wzbiła na takie wyżyny — nie gdzieindziej czerpała swe motywy, tylko w naturze. Zapewne klassycyzm pod względem piękna nie wypowiedział ostatniego słowa, ale to niezawodna — że będąc owocem wysoce wykształconej społeczności, jest i będzie etapem ważnym w dziejach rozwoju sztuki, etapem — którego bez jej szkody ignorować nie można.

Zwrot sztuki ku studyom natury nie nowy; powtarzał się on zawsze ilekroć ona na błędne manowce schodziła. Idzie tylko o to, aby rozumieć jej wymagania, by korzystając z doświadczeń poprzednich, nauczyć się widzieć ją dobrze i tłumaczyć. Odtrącać zaś to, co zdobyły wieki, by nowe torować drogi — byłoby i niekonsekwentnie i niebezpiecznie, znaczyłoby to zaczynać od początku.

Żałować zatem należy — iż na tej pochyłości widzimy niektórych z naszych artystów a śród nich w pewnym względzie i Mireckiego. A wielka to byłaby strata — bo to talent znakomity. W obrazie *Portret niebezpieczny* — suknia biała siedzącej do portretu osoby, wybornie malowana, cóż kiedy fałdy ciężkiej materyi zdają się przygniatać to śliczne, drobne i wątłe ciałko. Linie całej kompozycyi za mało mają harmonii. Punkt widzenia perspektywny wzięty nam się być zdaje za wysoko — jakkolwiek przez to panuje postać główna. Oczy pełne wyrazu i uroku, figlarnie patrzą na młodego artystę — widząc jak ten zajęty jest *con amore* swą pracą. Obraz ten w mniejszych rozmiarach w rodzaju Meissoniera — skorzystałby wielce. W każdym razie jest sympatyczny.

Posępnym kolorytem i treścią ściągają ku sobie uwagę widzów, przysłane z Monachium dwa obrazy Alchimowicza. Pierwszy z nich pod nazwą: *Los skazanych do robót katorżnych*, malowany dobrze. Kompozycya ma wiele prawdy, wypowiedziana spokojnie — snać czuł artysta, iż rzecz sama za siebie mówi. Jest to bowiem kopalni wnętrze, gdzie żołnierz dozorca, zdejmuje okowy więźniowi przywalonemu snać i umierającemu.

Drugi obraz tychże zalet, większy, przedstawia: *Pogrzeb na Uralu 1863 roku* — jednego z więźniów w pochodzie na Sybir. Znać w nim, że artysta młody, z bijącem sercem; to też miło w nim widzieć dojrzałego i wykształconego człowieka, który umie nad uczuciem panować i zachować miarę; czego tak piękny przykład zostawił nam nieodżałowany Grottger w swojej *Lituanice*. Tyle już bowiem zużyto i nadużyto inkaustu na czarne księgi i im podobne, z tematem nieszczęsnego peryodu lat ostatnich, tak się już publiczność znużyła wykrzyknikami bez miary, że należy uznanie naszym artystom, iż zrozumieli, że tylko rzecz opowiedziana spokojnie i trzeźwo jedna wiarę i budzi współczucie — a kontrastem spokoju z treścią dramatyczną daje tak pożądany w sztuce efekt. To też obraz ten podoba się powszechnie. Cisza w nim uroczysta, bo oto w głębi pod drzewem spełnia się ofiara Pańska przed ołtarzem, w obec ofiary, co

Selli. Kombinacya ta była dość prawdopodobną, ale rozbiła się zaraz na wstępie wskutek oporu króla Wiktora Emanuela, który uważa Sellę za zwolennika polityki *va banque*. Sella bowiem głównie przyczynił się do tego, że król Włoski w r. 1870 zgodził się na zajęcie Rzymu. Fakt ten jest niezawodnie dowodem śmiałej polityki, ale Sella nie może być uważany za jej bezwzględnego zwolennika, bo dowiódł w innym wypadku wielkiej przezorności. W chwili wybuchu wojny francusko-niemieckiej król i decydujące koła wachały się pozostać na stanowisku neutralnem. Wówczas Sella był głównym obrońcą neutralności Włoch i przeparłszy swoją radę, zasłużył się znakomicie swojej ojczyźnie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Wzrastająca głównie po wsiach niepewność osób i majątku stała się przedmiotem wielu zażaleń i skarg, które już nieraz podnoszono w Radzie państwa i w sejmach krajowych, a którym nawet w sprawozdaniach państwowych organów nie odmówiono wszelkiej podstawy. Ministerstwo sprawiedliwości nie mogło pominąć tego ubolewania godnego faktu, gdyż od sposobu, w jaki wykonywaną bywa represya występków zawisł stan bezpieczeństwa publicznego Z tego powodu ministerstwo sprawiedliwości widzi się zniewolonem wezwać c. k. nadprokuratorye państwa, ażeby energicznie wpływały na prokuratorów i ich zastępców przy sądach powiatowych w tym kierunku. Mianowicie należy się starać, ażeby usilnie przestrzegano zastosowania postanowień karnych, ażeby starannie zbierano środki dowodowe, wreszcie ażeby sprzeciwiano się nieusprawiedliwionej łagodności sądów w zastosowaniu prawnie dozwolonych środków. Głównie zwróconą być powinna uwaga na zastosowanie ustawy z 10 maja 1873 o próżniakach i włóczęgach. Ustawa ta może zaradzić panującemu niebezpieczeństwu i zapobiedz włóczęgostwu, z którego w znacznej części wypływa to niebezpieczeństwo. Skazywanie włóczęgów na niskie kary aresztu nie jest wystarczającym środkiem. Nierównie skuteczniej działać może oddawanie włóczęgów do zakładów roboty przymusowej i ścisły nadzór policyjny. Jeżeli zatem zachodzą warunki wymagane w ustawie, powinni zastępcy prokuratoryi państwa postawić wniosek, ażeby sąd orzekł postawienie pod nadzór policyjny albo osadzenie w zakładzie przymusowej roboty. Ażeby zapewnić wnioskom swoim skuteczność, powinni ci zastępcy wcześnie t. j jeszcze przed rozprawą główną w drodze dochodzenia urzędowego skonstatować, czy w danym wypadku zachodzą warunki w ustawie wymagane. Pod tym względem zwraca się uwagę na §. 36 przepisu o wykonaniu procedury karnej. W myśl tego przepisu i rozporządzenia z dn. 5. marca 1853 sądy mogą dowiedzieć się od władz, z których okręgów obwinieni pochodzą, czy w poprzednich wypadkach ukarani zostali według ustawy o włóczęgach albo według ogólnych ustaw karnych, dalej czy zachodzi niebezpieczeństwo dla własności, usprawiedliwiające postawienie pod nadzór policyjny, albo wstręt do pracy usprawiedliwiający oddanie do zakładu robót przymusowych. Zresztą wstręt do pracy często może być sprawdzony już przy przesłuchaniu obwinionego. (*Wien. Ztg*)

— Minister dr. Stremayr wyzdrowiał już zupelnie.

— Zaprzeczenie urzędowego dziennika zagrzebskiego w sprawie agitacyi południowo słowiańskich i przyłączenia Dalmacyi do Kroacyi tak opiewa: *Pester Lloyd* powtarza halucynacye *Reformy*, o których wspominaliśmy tylko dla ich niedorzeczności. Także i *Pester Lloyd* zapomina się do tego stopnia, że traktuje tę sprawę jako ciekawe odkrycie, które zgadza się z jego wiadomościami wrzekomo z „pewnego źródła“ pochodzącemi. *Cantat vacuus viator*, moglibyśmy zawołać w odpowiedzi z zupełnie spokojnem sumieniem nawet w takim razie, gdyby podniesione przeciw Kroacyi oskarżenia nie były przepełnione sprzecznościami, z których jedna osłabia drugą. Jednakże jesteśmy upoważnieni oświadczyć z pewnego źródła, że wszystkie w *Reformie* przytoczone fakta są od początku do końca złośliwem a nadto niedorzecznem kłamstwem. Szczegółowe zaprzeczenie ubliżałoby z powyżej przytoczonych powodów naszej godności. Jednę tylko okoliczność pragniemy bliżej objaśnić. Nigdy nie ukrywaliśmy naszych sympatyi dla Dalmatyńców. Nie widzielibyśmy wcale w tem spisku, gdyby deputowani obu stron zawiązali rokowania o przyłączeniu Dalmacyi do trójjedynego królestwa, co w interesie całości korony węgierskiej jest pożądanem i prędzej albo później nastąpi. Prędzej już zrozumielibyśmy zarzut, że kwestya przyłączenia Dalmacyi do Kroacyi jest tu zupełnie obojętną. Ale nawet takie rokowania nie odbywały się wcale. Dalmatyńscy mężowie zaufania przybyli tutaj na Peszt, bawili u nas 12 — 24 godzin i mieli na celu jedynie materjalny interes t. j. kierunek i połączenie dalmatyńskich kolei żelaznych. Jak gorliwie spiskował pan Paulinowicz, dowodzi najlepiej ta okoliczność, że właśnie zamierza rozpocząć pielgrzymkę do Palestyny. Ale na cóż zdadzą się te sprostowania? Znamy źródło, z którego lubią czerpać nieprzyjaciele Kroacyi. Powoduje nimi ślepa nienawiść z tego powodu, że pięć kroackich głosów padło na ostatniej sesyi delegacyjnej za przedłożeniami rządu, co stanowi dowód, z jaką lojalnością nasi deputowani dbają o godność i siłę państwa. Jeżeliby kroaccy delegaci głosowali przeciw przedłożeniom, jeżeliby sesya delegacyjna skończyła się fałszywym tonem, kto wie, czy z tego faktu nie zrobionoby broni przeciw Kroacyi i czy nasi zastępcy nie zostaliby w obec korony o nielojalność obwinieni. Czyż w Peszcie stracono zupełnie to poczucie, że przyszłość Kroacyi jest solidarnie połączoną z przyszłością Węgier? *Videant socci.*

Niemcy, Pisma i stronnictwa przyjaźne rządowi niemieckiemu w Alzacyi i Lotaryngii występują z żądaniem, aby deputowani Alzaccy Lauth, Haeffely i Teutsch złożyli mandaty swoje do parlamentu niemieckiego i aby rozpisano nowe wybory. Innego zdania jest *N. Volks. Pr.* sądzi bowiem, że w razie ustąpienia powyższych deputowanych zyskałoby tylko stronnictwo ultramontańskie, którego wpływ wzrasta z każdym dniem w tych prowincyach. Ultramontanie tak są pewni zwycięztwa, że nawet sami nakłaniają tych trzech deputowanych do złożenia mandatów.

— Sąd policyi poprawczej w Kolonii skazał uwięzionego arcybiskupa Melchersa na tysiąc talarów kary, za to, że wbrew ustawom majowym instalował pewnego proboszcza.

— Układy prusko-francuzkie w sprawie uregulowania nadgranicznych dyecezyj w Alzacyi i Lotaryngii odniosły pożądany skutek. Część zabranych krajów należąca do dyecezyi francuzkiej w Nancy, przyłączoną zostanie do Strassburga, druga zaś do Metz, a granica dyecezyj zrównaną będzie mniej więcej z granicą polityczną. Chodzi jeszcze tylko o zatwierdzenie ze strony Stolicy Apostolskiej, które najmniejszym, jak się zdaje nie będzie ulegać trudnościom. Pełnomocnik niemiecki p. Ledderhose powrócił już z Paryża do Strassburga.

— Niemiła niespodzianka spotkała prasę niemiecką ze strony angielskiego *Timesa*. Dziennik ten, który zawsze odznaczał się wielką przyjaźnią dla cesarstwa niemieckiego, wystąpił naraz z artykułem wstępnym, w którym całą odpowiedzialność tak ogromnego zbrojenia się wszystkich mocarstw europejskich, zwala na Niemcy. „Niemcy, powiada *Times*, uzbrajają siedm razy tyle żołnierzy, co Anglia, bo aż 21 na tysiąc i zniewalają przez to oczywiście inne mocarstwa pierwszorzędne do naśladowania. Nie mogą one twierdzić, by mniejsza liczba wojsk nie wystarczała im do obrony, wiedzą zresztą, że nikt im nie zagraża. Francya słusznie przerażoną jest widokiem całych Niemiec pod bronią i zapytuje niespokojna: przeciw komu to sposobią tyle dział Kruppa i tyle karabinów Mausera? Francya zaczyna już obawiać się, że sąsiad jej, nie nasycony jeszcze ostatnim tryumfem, szuka nowego pozoru do zatargu“.

— Czytamy w *Dzienniku poznańskim*:

Ponieważ prawo o obsadzaniu opróżnionych biskupstw w dniu 26. bieżącego miesiąca i roku ogłoszonem zostało, przeto wejdzie w wykonanie po upływie dwóch tygodni a więc dnia 10. czerwca b. r. Jeżeli prezes naczelny wezwie wtenczas obie kapituły, tak gnieźnieńską jak tutejszą, aby wybrały administratora, zwłaszcza że wtenczas wyrok, pozbawiający ks. Arcybiskupa hr. Ledóchowskiego godności jego, zapewne już ogłoszonym będzie, minie pewno dalszych dziesięć dni, zanim minister wyznań będzie mógł zamianować administratorów, tak że nominacya nastąpi prawdopodobnie dopiero w końcu czerwca. Co do podanej dawniej przez nas wiadomości, że tutejszy radzca regencyjny pan Raffel zamianowany zostanie administratorem tutejszego arcybiskupstwa, zdaje się takowa być bezpodstawną, gdyż urzędnik ten mianowany być ma nadradzcą regencyjnym i przeniesionym niezadługo do innej regencyi. Urząd ten miano ofiarować nadradzcy regencyjnemu v. d. Groeben, który go jednak podobno przyjąć nie chciał.

— Adres przesłany kanclerzowi przez obywateli miasta Strassburga narobił wprawdzie wiele hałasu w obozie liberalnym, jako dowód zwrotu polityki w zabranych krajach, lecz radość ta wkrótce została zakłóconą. Czterech bowiem petentów pp. Haerter, Dijon, Huck i Gérard cofnęło swe podpisy podając za powód nieznajomość treści adresu. Wypadek ten zresztą nie pociągnie za sobą żadnych następstw, zwłaszcza, gdy pozostaje jeszcze 76 nieodwołanych podpisów na adresie. O ile dobrem było przyjęcie tego pisma ze strony rządu pruskiego, o tyle niekorzystne ocenienie znalazło takowe we Francyi, gdzie *Union* nazywa je zbrodnią obrazy patryotyzmu ze względu na Francyę.

Francya. Wkrótce mają się odbyć wybory uzupełniające do Zgromadzenia narodowego. Na 11 miejsc opróżnionych postawili bonapartyści pięciu kandydatów, i tak: w departamencie Seine-et-Oise księcia Padone; w departamencie Oise ks. Mouchy, w departamencie Maine et-Loire Louveta, byłego ministra cesarza Napoleona III; w Calvados proboszcza Launay, w departamencie Alpes Maritimes, gdzie dwa krzesła poselskie są opróżnione stawiają bonapartyści kandydaturę ks. Napoleona i ks. Massena.

— *La Presse*, która mimo zmiany gabinetu nie przestała być organem półurzędowym, a w szczególności organem ministra spraw zagranicznych zamieszcza następującą notę: „Nowy gabinet niema żadnego programu; nie będzie przeto wywierał żadnego nacisku na Zgromadzenie narodowe. Missyą nowego gabinetu jest więc czekać i zachowywać zupełną neutralność. Jeżeli zaś Zgromadzenie narodowe zażąda od gabinetu rozwinięcia programu, to na ten wypadek możemy zapewnić, że ani minister Fourtou ani minister Decazes nie zaprą się przeszłości. P. Fourtou nie zapomni mowy, którą miał w marcu b r. w Cirque des Champs Elysée. Co się zaś tyczy ks. Decazes pozostanie on wierny zasadom gabinetu księcia Brogliego to jest w organizacyi septenatu upatrywać będzie jedną z najważniejszych spraw, którą niezwłocznie załatwić należy.“

— *Figaro* podaje artykuł jenerała St. Genert, wzywający marszałka Mac-Mahona do zamachu stanu na wypadek, gdyby Zgromadzenie narodowe uchwaliło rozwiązać się. Ustęp końcowy tego artykułu tak opiewa: „Co ma począć marszałek Mac-Mahon w razie, gdy mimo wszystkich prób i całej cierpliwości nie będzie mógł osiągnąć zamierzonego celu? Co pocznie marszałek, jeżeli kiedyś ujrzy, że ostateczny tryumf przypadnie republikanom? Jaki obowiązek ma w tym wypadku zwierzchnik państwa, który nie jest ani ambitnym, ani też nie myśli o założeniu dynastyi? Nie mam zamiaru — pisze St. Genert — wypowiadać tu własnego zdania, lecz ośmielam się powiedzieć marszałkowi Mac-Mahonowi: Historya nie będzie go pytała, czy użył wszelkich sposobów parlamentarnych, czy działał według zasad systemu reprezentacyjnego, czy był zupełnie lojalnym; kiedyś powiedzą mu tylko: „Miałeś Pan władzę; czyś uratował kraj czy nie?....“ W kołach parlamentarnych wywołał artykuł ten prawdziwe przerażenie; zdaje się, że będzie on przedmiotem interpelacyi w Zgromadzeniu narodowem.

— Jenerał Pavia, który 3. Stycznia b. r. dokonał zamachu stanu w Madrycie, przybył 28. maja do Paryża i był na posłuchaniu u marszałka Mac-Mahona.

— Komisya ułaskawień zajmowała się do ostatniego Kwietnia b. r. 5969 sprawami, przyczem zmniejszyła karę w 1619 wypadkach, zaś 350 oskarżonych kazała wypuścić na wolność.

— Marszałek Mac-Mahon zwiedził 28. z. m. obóz w St. Germain.

— Senzacyjny artykuł *Journal des Paris* w sprawie kandydatury Hohenzollerna na tron hiszpański tak opiewa:

„Otrzymujemy z Madrytu wiadomość ogromnej doniosłości. Jeden z naszych korespondentów, bardzo dobrze poinformowany w sprawach politycznych, donosi nam, że kandydatura jednego z książąt pruskich na tron hiszpański, ma wejść wkrótce znów na porządek dzienny.

Republika nie ma w Hiszpanii żadnych szans. Wszyscy to wiedzą i czują. Chodzi obecnie o to, kto ma po niej odziedziczyć spadek. Zwrócono przed wszystkimi innymi uwagę na Alfonsa, księcia Asturyi. Książę ten podoba się się mężom politycznym, armia także dobrze by go przyjęła; lecz na nieszczęście ks. Alfons jest jeszcze zbyt młodym, obawiają się więc, że w pierwszych latach swego panowania ulegałby zanadto wpływom swej matki Izabelli i jej otoczenia. Zwrócono tedy oczy na księcia i księżną Montpensier, lecz otrzymano kategoryczną odpowiedź odmowną.

Gdy więc rokowania z ks. Montpensier rozbiły się, zaczęto brać pod rozwagę kandydaturę jednego z książąt z domu Hohenzollernów. Trzech ministrów, a między nimi prezydent rady ministrów Sagasta, oświadczyło się za tą kandydaturą. Spodziewają się, że w chwili rozstrzygającej przystąpi do tego planu także marszałek Serrano, w skutek czego zneutralizowanym zostanie wpływ jenerała Conchy, który stanowczo obstaje za kandydaturą ks. Alfonsa. Gabinet berliński chcąc jak najdokładniej być poinformowanym o przebiegu nowego przesilenia rządowego, wysłał do Madrytu hr. Hatzfelda, posiadającego całe zaufanie ks. Bismarcka, z poleceniem, aby popierał kandydaturę na tron hiszpański pewnego księcia pruskiego. Hr. Hatzfeld jest w posiadaniu tajnych instrukcyj.

Według doniesienia naszego kosespondenta niezadowolenie, panujące w Madrycie z powodu postawy Francyi — miało wywołać plan Sagasty wyniesienia jednego z książąt pruskich na tron hiszpański. Niezadowolenie to miało powstać ztąd, że władze francuzkie a w szczególności prefektura departamentu Niższych Pireneów miała się okazać przychylną sprawie Karlistów.“

— Były minister wojny du Barail przedłożył był marszałkowi Mac Mahonowi sprawozdanie o utworzeniu wyższej szkoły wojskowej. Marszałek Mac-Mahon przejrzał to sprawozdanie i zgodził się z wnioskiem ministra, aby elaborat ten przekazać do zbadania osobnej komissyi specyalnej. Chociaż w tym czasie zaszły pewne zmiany w składzie gabinetu, w którym du Barail zasiadał, nie ulega mimo to żadnej wątpliwości, że projekt ów zostanie wykonany; dla tego podajemy ważniejsze ustępy tego sprawozdania:

„Panie Prezydencie! W obec dzisiejszego stanu naszej reorganizacyi wojskowej, mniemam, że nadeszła stosowna chwila, aby dla armii naszej utworzyć najwyższy zakład wojskowy, którego brak mocno uczuwać się daje naszym oficerom, zwłaszcza, że podobne zakłady naukowe we wszystkich niemal większych państwach europejskich bardzo pożyteczne przynoszą rezultaty.

Nie zapoznaję wcale wielkiej doniosłości szkól specyalnych najrozmaitszych gatunków broni, lecz powszechne wykształcenie naukowe wtedy tylko będzie mogło utrzymać się na wysokości potrzeby i postępu, jeżeli utworzoną zostanie wyższa szkoła wojskowa, któraby stała się ogniskiem wyższego wykształcenia wojskowego, i w której by udzielano gruntownej nauki w najważniejszych i najwyższych gałęziach sztuki wojennej. Oto w krótkich słowach cel utworzenia takiego wyższego zakładu naukowego, z któregoby wychodzili oficerowie sztabu jeneralnego.

Jeżeli więc potrzeba takiego zakładu uznaną będzie za niewątpliwą, dobrzeby było, gdyby w jak najkrótszym czasie mógł być utworzony zakład, o którym wspominam. Ażeby zaś prace przygotowawcze nosiły na sobie znamiona kompetencyi i znajomości rzeczy, ośmielam się zaproponować utworzenie komissyi, złożonej z jenerałów wszelkiego rodzaju broni, któraby ustanowiła warunki przyjęcia i ułożyła program odczytów w tym zakładzie naukowym. Następnie powinnaby komisya ta zastanowić się nad miejscem założenia tego instytutu

---

w tej trumnie spoczęła. Do koła w kornej postawie modlą się towarzysze zmarłego. Nie ma tu deklamacyi i wybuchów — spokój właściwy rezygnacyi i ofierze obok głębokiej boleści jest tłem tej kompozycyi.

Co do strony technicznej, jeden zarzut uczynić by można, a to pod względem wykonania drzewa, które snać niebyło malowane z natury, gdyż mu brak szerszych planów, przejrzystości, oraz lekkości w traktowaniu tego, koniecznego warunku w dziale krajobrazów.

Protektor przez Juliana Muszyńskiego z Warszawy, obok zalet umiejętnego malowania, ma niepospolitą zaletę psychiczną przedstawienia charakterów. Jakkolwiek razi sztywnie schylona poza młodego petentaliterata, jakże wybornie odbija od spanoszonej figury tego protektora, który zaprzątnięty w życiu dobijaniem się grosza lub honorów, nie miał czasu nabrać nawyknień, właściwych ludziom dobrego towarzystwa, i rzucony w wygodnym fotelu czyta list, zapewne polecający, w obec stojącego w pokornej postawie młodzieńca. A może też artysta dał poznać, iż się nie robi ceremonii z człowiekiem, który z zaparciem się godności, w tak upokorzonej postawie szuka protekcyi?

Pierwsza przechadzka, przez Streita z Monachium, zapowiada też artystę, który studiuje i bacznem okiem bada naturę, podpatrując ją z pięknej strony. Tą drogą idący artysta przy pomocy studyów, które wzbogacają umysł, dojść może do pomyślnych rezultatów. *Balladyna* Piątkowskiego nie mało ma wdzięku, tak co do linii, jak i układu. Sam już pomysł znamionuje artystę z wyższym poglądem na sztukę i odkrywa poetyczną talentu stronę.

i ułożyć regulamin wewnętrznego zarządu. Komisya powinna natychmiast przystąpić do dzieła a spodziewam się, że najdalej do końca roku 1875, zakład taki mógłby stanąć i funkcyonować. Na członków rzeczonej komisyi proponuję jenerała Castelnau, jako prezydenta, i jenerałów Vassoique, Susane, Garnier, Dourelaine, de Gramont, Uhrich i pułkownika sztabu jeneralnego Nuques, jako sekretarza.“

Anglia. Mianowanie trzeciego syna królowej Wiktoryi, Artura, księciem Connaught, ma być uroczyście obchodzone w Dublinie. Wicekról Irlandyi, książę Abercorn, zaprosił księcia Artura do Dublinu i spodziewają się, że tenże w dniu 2. lipca będzie wraz z wicekrólem obecny na uczcie, którą lord major daje w Dublinie na cześć Sir Garnet Wolseleya (wodza wyprawy przeciw Aszantom) Irlandczyka z rodu. *Morning Post* i *Hour* bardzo wiele obiecują sobie z nadania irlandzkiego tytułu książęcego królewiczowi Arturowi. Pisma te podnoszą, że książę Artur już od urodzenia przeznaczonym był dla „Zielonej Wyspy.“ Nosi on imię największego Irlandczyka, księcia Wellington, a także imię patrona Irlandyi św. Patricka, *Post* w nadaniu tego tytułu księciu Arturowi, upatruje pierwszy krok do mianowania go wicekrólem Irlandyi. *Hour* pisze: „Cała historya świadczy, że w Irlandyi najwięcej zdziałać można wpływem osobistym; jest przeto rzeczą bardzo prawdopodobną, że familii królewskiej łatwiej będzie pozyskać Irlandyę dla Anglii niż parlamentowi, chociażby się okazał skłonnym nawet do największych koncessyj.“ W obec tych sangwinicznych przypuszczeń, godzi się przypomnieć, że dwaj starsi synowie królowej noszą już tytuły książęce Anglii i Szkocyi, Cornwallis i Edinburgh — że przeto dla najmłodszego pozostawał jedynie tytuł książęcy irlandzki.

— Z czasów pobytu cesarza rossyjskiego w Londynie donosi tamtejszy korespondent *Czasu*:

„Jest tu mniemanie, że zupełne nastąpiło porozumienie co do polityki obu krajów w Azyi środkowej i jeżeli wiadomości moje są pewne, miano również mówić o zaniechaniu sprawy wschodniej co się tyczy Turcyi europejskiej. Sfery dyplomatyczne twierdzą, że Rosya pragnie obecnie rozszerzyć terytoryum swoje wzdłuż wybrzeża morza Czarnego, przez co morze to stałoby się rosyjskiem przynajmniej od strony północnej, wschodniej i południowej.

Plan ten wiadomy jest rządowi tureckiemu od jakiegoś czasu. Odkrył on niedawno towarzystwo rossyjskie, które badało przesmyki południowego kąta morza Czarnego, i uczynił z tego powodu swoje uwagi rządowi rossyjskiemu na drodze dyplomatycznej, w skutku których badacze ci zostali odwołani. Lecz naturalnie znalazł się Niemiec, który dalej prowadził tę pracę. Ukończył on ją tajemnie, a rząd pruski otrzymał duplikat uwag czynionych pod tym względem przez ajenta niemieckiego.

Drugiem zdarzeniem odnoszącem się do odwiedzin carskich było uregulowanie kwestyi przodownictwa na dworze, co się tyczy księżnej edynburskiej. Postanowiono, że córka Cara zachowa tytuł cesarskiej wysokości i zajmie miejsce po księżnie Walii. Cóż na to powie królewiczowa pruska (żona następcy tronu cesarskiego w Niemczech) starsza córka królowej, gdy przybędzie tego lata w odwiedziny na dwór? Obawiać się można rodzinnego sporu z tego powodu.“

Włochy. Skutki uchwały Izby z dnia 24. maja (odrzucenie ustawy o nieważności nieregestrowanych aktów) zaczynają się już okazywać, i grożą zatrzymaniem całej machiny państwowej. Wprawdzie rozwiązanie Izby jest rzeczą postanowioną, lecz niepodobna w tej chwili wykonać tego, ponieważ nowa Izba, nawet w razie bezzwłocznego rozwiązania wyborów nie mogłaby się zebrać prędzej jak w lipcu — a w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu prócz mieszkańców Rzymu nikt nie byłby w stanie wytrzymać w wiecznem mieście. Wybory zostaną przeto odłożone aż do września, a nowy parlament zbierze się dopiero w październiku. Tymczasem jednak musi dzisiejszy parlament uchwalić jeszcze wiele ważnych i naglących spraw, między któremi na pierwszym miejscu stoi budżet na rok 1874. Lewica będzie prawdopodobnie głosować przeciw budżetowi, a to dla tego, aby rządowi przysporzyć kłopotów.

W sprawie budowy nowych fortyfikacyj wniosła komisya senatu, aby z rozpoczęciem robót wstrzymać się dopóki wydatek na to nie będzie pokryty odpowiednim nowym dochodem. Na posiedzeniu Izby z 26. b. m. ministrowie finansów i robót publicznych oświadczyli się przeciw rozpoczęciu robót około portów w Sycylii i Włoszech południowych. W głosowaniu nad tą sprawą znów lewica odniosła zwycięztwo dzięki nieobecności wielu członków prawicy. Roboty te wyjdą na dobre prawie tylko prowincyom południowym, z północnych jedna tylko Wenecya odniesie korzyść ze zwycięztwa lewicy. Zawsze ta sama historya, powiada korespondent rzymski *A. A. Ztg.* Neapolitańczycy głosowali przeciw ustawie o regestrowaniu aktów, ponieważ dotknęłaby ona głównie południowe Włochy, gdzie panuje chwalebny zwyczaj niepłacenia podatków — ale za to głosują zawsze za wydatkami, które im korzyść przynieść mogą. Rząd w obec tej ostatniej uchwały zdecydowany jest nie zezwolić na żadne wydatki, ponieważ umniejszono mu dochody; nie pozostawałoby przeto nic innego, jak bezzwłoczne rozwiązanie parlamentu, lecz któż w takim razie uchwali budżet? Wkrótce zapewne dowiemy się, jak rząd poradzi sobie w tem trudnem położeniu.

Hiszpania. Korespondent *Vaterlandu* z Bayonny pisze pod dniem 27. Maja: Wiadomość, którą wam przesłałem wczoraj o zwycięztwie armii królewskiej, potwierdza się. Trzy kolumny Conchy, które w kierunku Durango usiłowały wkroczyć w głąb prowincyj baskijskich, zostały odparte, a to pod Arlaban, Ochandino i Villareal. Wskutek tego cofnął się Concha znowu nad Ebro i usiłuje od strony Arragonii zbliżyć się do Estelli. Dorregeray zajęciem forteczki la Guardia utrudnił wodzowi republikańskiemu wtargnięcie z tej strony w głąb prowincyj, nie pozostaje przeto republikanom nic innego, jak za pomocą ataku na różne punkta, starać się dostać w góry, z których Karliści niezawodnie wkrótce by ich wypłoszyli.

Don Alfons przekroczył rzekę Ebro, i w górach, które dzielą Niższą Aragonię od prowincyi Walencyi, połączył się z operującemi tamże kolumnami Karlistów. Armia jego wynosi około 12.000 ludzi.“

Wbrew powyższemu doniesieniu otrzymała *Köln. Ztg.* od swego korespondenta z Vitorii depeszę z 29. maja, wedle której nie Karliści lecz republikanie mieli odnieść 24. b. m. zwycięztwo pod Villareal.

KRONIKA.

(λ) **Budowa gmachu dla akademii technicznej** we Lwowie, postępuje szybko. Mimo ustawicznej słoty w ciągu maja, która przeszkadzała robotom, założono i wykonano w dość znacznej części w ciągu miesiąca zeszłego fundamenta pod główny gmach akademii. Sądząc po fundamentach, założonych w rozmiarach olbrzymich, będzie to istotnie gmach wspaniały. Budowa budynku, przeznaczonego dla laboratoryum, wzniosła się już nad poziom fundamentów. Jeszcze raz podnieść wypada nader szczęśliwy wybór gruntu pod tę budowę. Jest to niewyczerpana kopalnia prześlicznego białego i żółtego piasku, pod którym w tej głębokości, jaka potrzebna jest do zakładania fundamentów, znajduje się glina i opoka. Zaoszczędzono więc znaczne koszta na pilotowanie, prawie wszędzie we Lwowie konieczne, i uzyskano przewyborny piasek, który wystarczy nie tylko do budowy i wytynkowania całego gmachu, ale nadto może być w znacznej ilości rozprzedany przedsiębiorcom innych budowli. Zdaje nam się, że miasto korzysta z tej kopalni piasku przy brukowaniu ulic, obecnie przy brukowaniu jednej części ulicy Hetmańskiej od placu Marjackiego.

(λ) **Przestroga**. Poczytujemy sobie za obowiązek zwrócić uwagę właściwych organów na ruiny kościoła przy ulicy Krakowskiej. Dach tego kościoła nie jest zaopatrzony w rynny; woda z dachu spływa tedy na kamienne gzymsy, osadzone w murze w wysokości trzech piąter i wymula je. Może się tedy łatwo zdarzyć, że osłabione w osadach gzymsy dość znacznych rozmiarów, usuną się i uszkodzą kogo. Szczególną uwagę zwrócićby należało na gzymsy narożne od apteki p. Ruckera.

(λ) **Królem kurkowym** we Lwowie na r. 1874/5 został p Eutele Paweł, rzeźbiarz, a pierwszym marszałkiem p. Schumann August. Strzelanie do tarczy celem zostania królem kurkowym odbywało się na strzelnicy miejskiej podczas Zielonych świąt, następnie we środę i przez całą sobotę w zeszłym tygodniu, a zamknięte zostało w niedzielę. Każdy kandydat na „króla“ miał do dyspozycyi 40 strzałów; musiał on zapowiedzieć, którym strzałem rozpoczyna strzelanie „na króla“; kto w 40 zapowiedzianych strzałach zrobił najcelniejszy strzał, ten został królem. Otóż strzał najcelniejszy zrobił p. Eutele i jemu też dostało się w tym roku berło królewskie, jak wiadomo, ofiarowane lwowskiemu towarzystwu strzeleckiemu przez króla Zygmunta Augusta. Drugi najlepszy zapowiedziany strzał zrobił p. Schumann i jemu też przypadła godność pierwszego marszałka. Niewiadomo jeszcze, kto zostanie drugim marszałkiem; głoszą tylko, że prawdopodobnie p. Żółkiewski Zygmunt. W r. 1873/4 piastował godność króla kurkowego p. Kozłowski, kupiec. Przed czternastu dniami odbyły się w towarzystwie strzeleckiem wybory przełożonych; wybrano ponownie pp. Mozera i Popowicza a sekretarzem p. Pierożyńskiego. Strzelanie t. z. „królewskie“ odbędzie się w niedzielę d. 7. b. m. i wtedy nastąpi uroczysta instalacya nowego króla.

* **Kradzież w kawiarni.** Panu Janowi Ł., inżynierowi przy kolei Karola Ludwika skradziono wczoraj wieczór w kawiarni wiedeńskiej surdut jesienny siwawy w kratki z czarnym aksamitnym kołnierzem i półjedwabną podszewką. Na kołnierzu wyszyta firma: „Steifa synowie.“

* **Podejrzana własność.** Wczoraj po południu przytrzymano za rogatką żółkiewską wałęsającego się po szynkach wyrobnika, Franciszka Brynkowskiego, i znaleziono przy nim surdut, spodnicę, kacabajkę i fartuszek. Ponieważ nie chciał wyznać, zkąd te rzeczy nabył, został uwięzionym.

* **W kasie teatralnej** odebrano wczoraj wieczór pewnej osobie, kupującej bilety, fałszywy banknot dziesięcioreńskowy, podrobiony za pomocą druku i trudny do rozeznania. Falsyfikaty tej kategoryi znaczone są *Serie Ro. N. 70036.*

* **Ranny ptaszek**. Patrol policyjny przydybał dziś o godz 6. rano na ulicy Dominikańskiej znanego złodzieja Arona Gottesmanna, którego wczoraj wydalono szupasem ze Lwowa do Sądowej Wiszni. Znaleziono przy nim dwa duże lichtarze z chińskiego srebra, które skradł z niewiadomego dotychczas pomieszkania.

— **Prawdziwie majowe dni,** pogodne i ciepłe, mamy dopiero od niedzieli; z tego powodu wały i ogrody z wieczora zwłaszcza roją się od publiczności.

*** **Zwłoki kobiety** wydobyto d. 24. maja z rzeki Czeremosza w Białobereżce, w starostwie Kossowskiem. Sprawdzono, że są to zwłoki Maryi Hreboruk, przynależnej do gminy Marenyczy na Bukowinie. Ponieważ przy oględzinach okazały się na ciele utopionej znaki pobicia, zarządzono śledztwo sądowe.

*** **Nieszczęśliwy wypadek.** Na dniu 18. maja dwudziestoletni Wasyl Pylesz z Świątkowy wielkiej w starostwie Krośnieńskiem pędząc bydło z paszy do domu, w przejściu przez wezbrany strumień górski wpadł w wodę i utonął.

*** **Pożar**. Dnia 27. maja zgorzała w Presowcach, w starostwie Złoczowskim, pasieka składająca się z 52 pni wartości 540 złr., będąca własnością księdza Czwartackiego i Iwana Nunia. Podług pogłoski ogień miał być podłożony zbrodniczą ręką, śledztwo sądowe przeto jest w toku.

(*G*) **Zapiski dyecezyalne**. Ks. Wojciech Nowak, były łac. adm. w Wolkowyi, przeniesiony został na wikarego do Birczy. — Ks. Wojciech Filar, łac. pleban w Sławęcinie, przeznaczony został na excurrendo-administratora łac. kościoła w Harklowy. Ks. Gabryel Krzyżanowski, prefekt g. k. seminaryum tutejszego, otrzymał posadę 2go kaznodziei przy g. k. kościele archikat. u S. Jerzego we Lwowie. — Ks. Jan Zarewicz, dotychczasowy admin g. k. probostwa w Jawczu (dyec. lwow) otrzymał na dniu 22, maja b r. kanoniczną instytucyę na rzeczone probostwo. — Ks. Dymitr Hołowkiewicz, emerytowany g. k. paroch, umarł dnia 14. maja b. r — Na odbytej w tutejszym konwencie OO Karmelitów kapitule celem wyboru przełożonego prowincyi i przełożonych pojedynczych konwentów tegoż zakonu w Galicyi wybrano prowincyałem: O. Karola Milanyaka; przełożonym zaś w konwencie Lwowskim: O. Gabryela Kowalczyka. W klasztorze Bołszowieckim i Rozdolskim ponownie wybrano dotychczasowych przeorów: O Damiana Wronkę i Ludwika Zielińskiego. Przełożonym konwentu w Pilznie został O. Teodor Kudas a w Sąsiadowicach O. Juliusz Czastek. — Na wikarego do Rzepiennika biskupiego przeznaczony został w miejsce ks. Jana Panczakiewicza, przeniesionego do Brzysk. — Ks. Jędrzej Sawicki, dotychcz. zawiadowca g. k. probostwa w Ustrzykach dolnych, przeniesiony został na wikarego do Sądowej Wiszni. — Ks. Cyryl Pasieczyński, dotychcz. g. k. wikary w Butli, objął administracyę g. k. probostwa w Mszanie (dyecezyi przemyskiej.)

— **Skrapianie ulic** przy nastającej porze skwarów, staje się dla mieszkańców naszego miasta kwestyą sanitarną. Organa miejskie zwrócić winne uwagę zwłaszcza na skrapianie popołudniowe, ażeby mianowicie odbywało się ono przed godziną 3/4 na 3, o której młodzież szkolna udaje się na wykłady popołudniowe a wielu urzędników do biór.

— **Okropny wypadek** wydarzył się w ostatnich dniach na przewozie dunajowym w Schuithaufen i Kaiser-Ebersdorf pod Wiedniem. Z trzydziestu robotników, Włochów, którzy dostać się chciel z jednej strony rzeki na drugą, skutkiem przewrócenia się promu, dwudziestu utonęło nim z brzegu nadbiegła pomoc.

— **Nielada małżeństwo** zawarte zostało dnia 27 maja w kaplicy zamku Nieplachowieckiego pod Opawą. Miejscowa właścicielka dóbr ziemskich pani Marya Elger oddawała swą rękę suplentowi gimnazyum opawskiego, panu Majerowi, co samo przez się stanowiłoby fakt bardzo zwyczajny; ale z tego względu małżeństwo to było osobliwszem, że państwo młodzi liczyli razem lat 100, z których na pannę młodą przypadało 72 a na pana młodego 28.

— **Dziennikarstwo północno-amerykańskie**. W roku 1870 wychodziło w Stanach Zjednoczonych Ameryki 5 871 dzienników, z których 4.333 politycznych, 503 illustrowanych i belletrytycznych, 207 poświęconych przemysłowi, 93 gospodarczych i ogrodniczo-sadowniczych, 142 handlowych i ekonomicznych, 79 wyłącznie inseracyjnych a 507 religijnych. Większa część czasopism, gdyż 4.295 wydawaną była tygodniowo, a tylko 574 było codziennych.

Wymierające rasy ludzkie. W roku 1853 podług urzędowych wykazów liczono w Ameryce 388.299 Indyan, zaś w dziesięć lat później tylko 281 431. — Przy zakładaniu kolonii Wiktoryi w r. 1836 zastano tam mieszkańców pierwotnych około 9000 dusz, w r. 1859 już tylko 1758 a w r. 1871 zaledwie 859. — W południowej Australii liczono w r. 1861. tylko 5.046 mieszkańców pierwotnych, ostatki bardzo ludnego niegdyś pokolenia; w Tasmanii wymarli oni już prawie do szczętu, gdyż ostatni spis ludności wykazał ich w liczbie 5 mężczyzn i 9 kobiet. Nowozelandczyków, których w r. 1844. liczono 109 550, żyło w r. 1869 zaledwie już 32.109. Dziwna rzecz że właśnie zetknięcie się z cywilizacyą takie jest fatalne dla dzikich plemion.

— **Matuzalem.** W Esztar, w komitacie Biharskim, żyje 112-letni staruszek nazwiskiem Emeryk Balogh, który w tych dniach trzymał do chrztu swego praprawnuka. Staruszek ten bez pomocy szkieł czyta jeszcze wybornie i tamtego roku dopiero przestał zajmować się robotą w polu.

— **Szarańcza** w okropny sposób pustoszy teraz francuzką Algieryę. Depesza telegraficzna z tamtąd pod dniem 18 maja donosi że pociąg kolejowy idący z Oranu spóźnił się dnia tegoż o sześć godzin skutkiem zetknięcia się z olbrzymiemi rojami szarańczy, które zasłoniły mu zupełnie drogę.

— **Komiczna opera w Wiedniu,** która jak sobie czytelnicy przypomną, otwartą została dnia 17. stycznia b. r. w nowo tym celem wzniesionym, wspaniałym gmachu, w niedzielę d. 31. maja dawała ostatnie przedstawienie, wszelkie usiłowania bowiem, ażeby utrzymać ten instytut, rozbiły się o apatyę publiczności wiedeńskiej. Przyczyny upadku komicznej opery w pierwszym rzędzie szukać należy w przesileniu giełdowem, giełda bowiem w czasach pozornej świetności swojej dała jej początek i wyposażenie. Teraz za gmach, który kosztował 2,250.000 złr. założyciele żądają tylko 850.000 złr to jest prawie trzecią część, a mimo to trudno o nabywcę.

— **Primadona rodzaju męskiego.** Jeden z dzienników włoskich, poświęconych sprawom sztuki, opowiada dziwy o fenomenalnym spiewaku pewnym, który właśnie ukazał się na widokręgu opery, o primadonnie, w osobie 23-letniego syna profesora peszteńskiego koserwatoryum muzycznego p. Szuka. Młody p. Szuk ma posiadać piękny głos żeński i już podobno wyuczył się kilku pierwszorzędnych partyj kobiecych, mianowicie w operach: Afrykance, Trubadurze, Fauście i w Balu maskowym. Wspomniony dziennik włoski dodaje, że jaki impressario w rodzaju p Ulmanna dobry na tej męzkiej primadonnie zrobiłby interes, gdyby podjął z nią podróż po świecie.

— **Ojciec św.** jak donosi *Daily News* złożony jest obecnie chorobą, znaną tylko mieszkańcom okolic wiecznego miasta, tak zwaną febrą rzymską.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

= **Przewodnik naukowy i literacki.** Pisma tego, który wychodzi jako dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, pojawił się i rozesłany został wczoraj zeszyt 6 za miesiąc Czerwiec. Zeszyt ten zawiera następujące prace literackie i naukowe: 1) *Mieszczanin polski w XVII wieku,* przez Dr. Ludwika Kubalę; 2) *O pracy kobiet ze stanowiska ekonomicznego*, przez dr. Leona Bilińskiego; 3) *Książęce zaloty*, szkic historyczny, przez Klemensa Kanteckiego; 4) *Zjazd monarchów w Łucku*, przez Antoniego Prochaskę; 5) *Wykopaliska z Sieniawszczyzny*. Notatka archeologiczna, przez Fr. Xaw. Martynowskiego; 6) *Stosunek Bakona Werulamskiego do dzisiejszejszej metody w naukach przyrodniczych* przez Dr. Wojciecha Urbańskiego; 7) Przegląd krytyczny: Rozbiór publikacyi *Codex diplomaticus universitatis studii generalis Cracoviensis*. — Całoroczni i półroczni abonenci *Gazety Lwowskiej* otrzymują *Przewodnik* bezpłatnie; prenumerowany osobno kosztuje półrocznie 2 zł. kwartalnie 1 zł. Najnowszy zeszyt zamyka tom pierwszy bieżącego rocznika.

> **P Jan Edgar** wystąpił po raz drugi na scenie lwowskiej jako Mefistofel we *Fauście* Goethego. Pojął tę rolę artysta tak jak ją zwykle pojmują na scenach niemieckich; to też jego djabeł miał więcej lokalnego kolorytu, aniżeliśmy na polskich teatrach dotąd spostrzegali. Wykonanie

lubo pełne zkądinąd zalet nie zawsze odpowiadało subtelniejszemu zrozumieniu; głos mianowicie niepotrzebnie niekiedy forsowany, wychodził chwilami nieco nieczysty i przytłumiony a w deklamacyi przebijał się trochę akcent cudzoziemski. Zracamy uwagę p. Edgara, by się wystrzegał przycisku na ostatniej zgłosce oraz dodawania samogłoski *e* na końcu wyrazów, jak n. p. jest — *e* — jak — *e*. W chwilach, gdy dykcya p. Ed. była spokojniejszą, wada wymowy znikała zupełnie, a wracała, gdy głos podnosił. Pod każdym względem świetnie wypadła scena pierwszej rozmowy Mefista z Małgorzatą. Małgorzata b łaby jedną z najlepszych ról panny Dering, gdyby artystka pierwszą fazę stanu duszy dziewczęcia pełnego prostoty i dziecinnego wdzięku oddała równie dobrze, jak dalszy jej stan, gdy miutana wewnętrzną burzą, walczy i cierpi. Kilka scen z drugiego tego okresu, jak n. p. modlitwa, sprawiały wrażenie pełne głębokiej grozy, natomiast z początku grze panny D. zbywało zupełnie na swobodnej prostocie. Radzimy też aby artystka póki jeszcze czas pozbyła się zmanierowanej dykcyi i nie przewlekała zbytecznie wyrazów.

> **O obrazie Maryana Jaroszyńskiego**, przedstawiającym we wielkich rozmiapodpisywanie między Polską a Krzyżakami traktatu torunskiego (19. paźdz. 1466) a wystawionym obecnie w Warszawie w sali resursy kupieckiej, pisze jedno z pism tamtejszych co następuje: „Obraz o którym mowa, ma być podobno dziełem historycznem. Nie każdy jednak przebywać może duchem wśród zamierzchłych widokręgów przeszłości, nie każdy z mogił i wspomnień iskry życia wydobyć umie. Pan J. wszedł do świątyni dziejów bez szat godowych. Wzniosłość poglądu, miłość prawdy, bezstronność, siła duchowej intuicyi i powaga traktowania są przymiotami dziejopisarza i malarza historycznęgo. W panu J. nie dostrzegliśmy ani śladu tych przymiótów. Przyszliśmy podziwiać sędziego i poetę, znaleźliśmy krzykliwego pamflecistę. Więc przedewszystkiem widz nie doznaje tych uroczystych wzruszeń, jakie towarzyszą każdemu zbliżeniu się duchowemu do wyższego dzieła sztuki Oko znużone chaotyczną mięszaniną barw, napróżno szuka w obrazie pana J. jednej postaci, przed którąby się ukorzyć, którąby ukochać można było. Zamiast prawdy w całej nagości i majestacie spotyka wszędzie teatralną sztuczność, zamiast historyi — melodramat, Oblicze króla (Kazimierza Jagiellonczyka) znudzone, obojętne niemal zaspane, odstręcza chłodem, twarze innych figur nadęte, wymuszone, pozy wkraczające w karykaturalną przesadę przypominają mimowoli aktórów w teatrze prowincyonanalnym, od których musiały także zapożyczyć fatalną wadę tłoczenia się razem na pierwszy plan dla wywołania efektu, dla chwilowego poklasku widzów. Nie mamy zamiaru wdawać się tu w rozbiór każdej postaci po szczególe, powiemy tylko mimochodem, że Długosz przyparujo się scenie podpisywania traktatu z uwagą. ale bez powagi, że Jan z Szadka, uczony prawnik, ma taką minę jakby chciał połknąć wszystkich obecnych w sali. W obec tych głównych zarzutów maleją już niezliczone wady techniki malarskiej. Nie będziemy ich zatem wyrzucać panu J. Gdyby jego postacie poruszały się i żyły w warunkach siły i prawdy historycznej, przebaczylibyśmy te zbroje tekturowe, te włosy i brody niby sztucznie przyprawiane, te kolory białe i czerwone, potrącające się bez przejść i półtonów, draperyą wreszcie niewiadomego pochodzenia i fałdującą się wbrew prawom harmonii. — Jeszcze jedno. W głębi obrazu, na ostatnim planie, dostrzegać się dają grupy mieszczan toruńskich, wojownicy polscy i krzyżaccy, słowem tłum komparsów. Otóż w tych właśnie grupach panuje ruch i życie, którego braknie głównej akcyi obuazu. Mieszczanie rwą się do bójki na widok nienawistnych krzyżaków, ktoś z tłumu zdaje się im wyjaśniać, że przyszła chwila spokojnego zachowywania się w obec wroga. Pędzel pana Jaroczyńskiego zdradził tu werwę i poczucie prawdy, które każą w nim przewidywać zdolnego malarza rodzajowego. Historya zaś, o ile wnosić się ośmielamy. będzie dla niego zawsze polem jałowem." — O tymże obrazie prasa poznańska wypowiedziała zdanie wprost przeciwne, stawiała go nawet wyżej, niż wspaniałe kompozycye Matejki. Po której stronie słuszność, nie umiemy ocenić, bośmy pracy pana J. nie widzieli; godzi się jednak przypuścić, że na sądy poznańskich arystarchów wpłynęły zaściankowe sympatye prowincyi tak ubogiej w płody sztuki malarskiej.

> **Edward Devrient** w obszernem dziele p. n. *Historya niemieckiego teatru* daje ciekawą charakterystykę aktorów żydowskiego pochodzenia. „Jestto uderzającem zjawiskiem (są słowa jego) że podczas gdy niemiecki personał teatralny w ubiegłym wieku i w pierwszych dziesiątkach lat obecnego liczył nader szczupłą ilość członków izraelskich, nagle około r. 1830, wielka liczba starozakonnych i to ludzi z talentem, pojawia się tak w operze, jak w dramacie. Uznali oni deski teatru za godne trudu, by na nich szczęścia próbować a przystąpili do dzieła z całem uzdolnieniem, z całym nieprzepartym zapałem, potęgą woli i skrzętnością, które temu plemieniu tak wielkie zapewniają korzyści. Zasługuje też na uwagę fakt, że tylko ci z pomiędzy nich pozostają na scenie, którzy doznają prawdziwego powodzenia — ci zaś co się przeświadczą, że mają tylko widoki na podrzędne stanowisko, z rzekają się zupełnie artystycznej karyery. Z gorącego zapału do teatru lub niepokona nej skłonności do jego różnobarwnego żywotą jak tylu innych uzdolnionych ludzi nie pozostaje żaden żyd przy scenie. Ci zaś, co się odznaczają talentem, dochodzą do pomyślnych rezultatów zawsze zręcznym eklektycyzmem, sztuką skupienia i zręcznego wyzyskania wszystkich wypróbowanych efektów. Dotąd sztuka niemiecka nie może wskazać oryginalnego talentu żydowskiego pochodzenia jaki francuska posiadała w Racheli. Świetne powodzenie, niektórych starozakonnych na scenie tłómaczy się właściwemi ich plemieniu przymiotami: przesadną dykcyą obok jaskrawego kolorytu i bogactwa silnych efektów; brak natomiast wdzięku i godności, mających uszlachotnić uczucia, sprawić. by radość nie stała się uciążliwą a boleść przeraźliwą. Rodowego podobieństwa między Jermannem, Rottem, Dessoirem i Dawisonem można było dostrzedz z zamkniętemi oczyma. Z natury rzeczy przecież wynika, że silny napływ żywiołu starozakonnego do teatru przemysłowej jego stronie silnego dodał bodźca."

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Zmiana wyroku.)

(λ) Ks Jan Pełłech, proboszcz o. g. k. w Macoszynie w powiecie Żółkiewskim, poseł na sejm krajowy, oskarzony przez c. k. Prokuratoryę państwa o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej z §§ 101 i 102 lit. c. ust. kar. — został przez lwowski c. k. sąd kryminalny po przeprowadzonej w. d. 24. lutego r. b. rozprawie ostatecznej uznany za niewinnego. Przeciwko temu wyrokowi wniosła c. k. Prokuratorya odwołanie do wyższego sądu krajowego, który orzekł: Ks. Jan Pełłech, jest winny zbrodni nadużycia władzy urzędowej z §§. 101 i 102 lit. c. ust. karn. przez niewydanie Grzegorzowi Makohonowi metryki chrztu na żądanie tego ostatniego, przez fałszywe tłumaczenie się przed władzą przełożoną z tego czynu i przez przeistoczenie w księdze metrykalnej nazwiska „Makohon" na „Mutiopów" przez które to przeistoczenie zniszczył dokument, t. j. metrykę chrztu Grzegorza Makohona — i skazał go za tę zbrodnię na trzymiesięczne ciężkie więzienie, zaostrzone dwurazowym postem w każdym miesiącu i na zwrot kosztów postępowania karnego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Otwarcie Łupkowskiego tunelu.

Dnia 28. maja odbyła się ostateczna urzędowa rewizya tunelu Łupkowskiego ze strony rządów tutejszego i węgierskiego, a dotyczące raporta komisyi mięszanej uzyskają lada dzień potwierdzenie i uznanie celem otwarcia całej już nieprzerwanej drogi z Galicyi do Węgier na użytek publiczny. Komisyę tę składali z jednej strony pp. radzca namiestnictwa Orlecki, wyższy radca budownictwa Tornek, komisarz jen. inspekcyi kolei austr. Schwarz, z drugiej: komisarze węgierskiej inspekcyi kolei Szumrak, Barvits i starszy inżynier dyrekcyi budownictwa Bachmerger. Oprowadzał komisyę dyrektor budowy kolei, p. Gunesch i kierujący budową tunelu nadinżynier p. Psarski a oględzinom tym towarzyszyła wielka liczba urzędników technicznych kolei Łupkowskiej czyli właściwie, jak się zwie urzędownie „pierwszej węgiersko galicyjskiej oraz kolei Karola Ludwika. Ponieważ cała galicyjska część kolei tej od Przemyśla do stacyi Łupkowa, już jest w ruchu, przeto czynność komisyi rozpoczęła się dopiero od dworca kolei w Łupkowie przez tunel na stronę węgierską, lubo już po drodze komisya miała sposobność przekonania się o niezwykle szybkiej naprawie uszkodzeń, zrządzonych ostatniem wezbraniem rzek Sanu, Strwiążu, Wiaru i Wyrwy, szczególniej w głównych nacięciach, t. j. tam, gdzie kolej idzie po drodze wciętej w stokach gór lub przekracza głębokie parowy.

Komissya wraz z obecnymi oglądała szczegółowo przy świetle pochodni roboty tunelu a następnie obeszła górę, w której przebity. Cała droga od stacyi w Łupkowie aż do Wydran na stronie węgierskiej zbudowaną jest na dwa tory kolejowe, a droga ta należy do najtrudniejszych, jakie widzieć można w innych krajach, nie wyjmując słynnej kolei przez Semering. Wypadło tu bowiem pracować w ziemi pokładami łupku i marglu przerzniętej, usuwistej, obfitej w mnóstwo źródeł; które musiano odprowadzić i utworzyć dla nich ścieki, wcięcia gór opatrzono stolniami, przez które z podziemnych źródeł albo dla wód napływowych i deszczowych prowadzono formalną kanalizacyę. Wcięcia gór są w wielu miejscach tak wysokie, jakich nie napotka w Styryjskich Alpach, a mimo tego tunel łupkowski leży na 2,000 stóp wysokości. Bardzo znaczna część kolei Łupkowskiej prowadzona jest łukami, niekiedy bardzo wygiętemi a przytem z elewacyą znaczną. Groble umacniające nasypy lub wcięcia gór wymagały wielkiej i rozciągłej a kosztownej pracy, a dopiero dane szczegółowe na cyfrach oparte będą w stanie wykazać cały jej ogrom.

Sam nawet tunel nastręczał nieprzewidziane trudności, które zmuszały do całkiem nowych nieznanych w innych tunelach robót i nakładów. Tunel łupkowski idzie bowiem załamem czyli kątem o bokach nieco wygiętych a do tego nie na równem dnie, lecz na pochyłości i posiada w jednej z nyż swoich szyb dla zbiornika wody, która ciągnięta w górę, na szczycie jej zasila maszynę poruszającą. Cały tunel jest ujęty w system kanalizacyjny a środkiem jego przechodzi kanał, który po odwodnieniu tunelu, sprowadza wodę na stronę węgierską. Dugość tunelu wynosi $422\frac{1}{2}$ metrów; z czego przypada $186\frac{1}{2}$ metrów na Galicyę a 236 na Węgry. Węgierska część tunelu była o wiele trudniejszą do wykonania, albowiem po przebyciu części tunelu na stronie galicyjskiej, gdy przerznięcie góry od strony węgierskiej okazało się niepodobnem, musiano kierunek tunelu zboczyć i utworzyć przez to tunel kręty.

Komissya, która o 6tej rano wyjechała z Przemyśla i nie zatrzymując się stanęła w Łupkowie, mogła dopiero o 6ej wieczór odjechać z Łupkowa, z przerwą tylko czasu obiadu, który gotowano w kantynie na szczycie góry po nad tunelem.

W ciągu tego obiadu zabrał głos pan Gunesch i powitał dzieło ukończone. Radzca namiestnictwa p. Orlecki mówił o otwarciu pierwszej koleji między Galicyą a Węgrami, której misyą jest jednoczyć i wiązać ludy, o wielkiem zadaniu cywilizacyjnem koleji żelaznych i skończył okrzykiem na cześć N. Pana jako opiekuna ludów swoich i gorliwego protektora sztuk i nauk. Pan Szukiewicz nadmienił o wyprawach w których miecz zdobywczy zastąpiony być musi szyną koleji, a działa lokomotywami, które wąwozami gór przekopanych idą nawzajem zdobywać braterstwo narodów Cześć więc tym, co dokonali dzieł, które takim wyprawom torują drogę. Komisarz pan Szumrak oświadczył, iż o tyle zrozumiał poprzednie wyrazy polskie, że Węgry i Polska, które dały sobie nawzajem Jagiellonów i Batorego, w tem zbliżeniu się ponownem przez przekop Łupkowski odnowią węzły przyjaźni i zażyłości, a wreszcie wzniósł zdrowie dyrektora budowy p. Gunescha. P. Orlecki wskazał z tego powodu głównie zasługi p. Psarskiego, który dokonał budowy tunelu z całem poświęceniem i zamiłowaniem bez widoków nagrody, na jaką zasługiwało takie trudne dzieło, a jaka nie minęłaby go, gdyby siły swe poświęcił był za granicą. Młody budowniczy tunelu odpowiedział na ten toast podziękowaniem, a podnosząc z dumą zaufanie, jakiem go towarzystwo koleji obdarzyło, oddając mu wykończenie robót, które początkowo przechodziły próby ciężkie, niepomyślne i kosztowne, wzniósł wreszcie toast na pomyślność Towarzystwa koleji Łupkowskiej, które nie wahało się ponieść tyle ofiar i wyraził nadzieję, iż z czasem te ofiary odpłacą się sowicie.

Dodać tu jeszcze winienem, że wszyscy obecni zwiedzili zarazem spory kawał kolei na stronie węgierskiej, gdzie przedstawiały się zwalczone już dziś trudności budowy na wcięciu góry posuwistej i miążkiej. Olbrzymie groble tworzą podkład tej drogi a ciągną się aż do dna głębokich jarów.

Co się tyczy strony malowniczej, 19-milowa kolej od Przemyśla do tunelu jest tak bogatą w widoki, jak najpiękniejsze okolice alpejskie. Za tunelem piękność tych widoków nie mniejsza, lecz charakter ich odmienny nieco, bo więcej południowy. Znać tę różnicę w zaroślach; tu drzewa iglaste, tam już liściaste, bo kraj zasłonięty górami od północnych wiatrów, gdy u nas wpływają one na upośledzenie roślinności. Mimo tego sądzimy, że przejażdżka do Łupkowa stanie się jedną z rozrywek turystów naszych. (*Czas.*)

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwow. w ciągu tygodnia od 20. maja do 28. maja 1874. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. 13.50 do 13.75 czelna czerwona, zł. 13.50 do 13.75, dobra, sucha biała złr. 12.75 do 13.25 dobra, sucha czerwona złr. 13 – 13.25 poślednia albo wilgotna złr. 12. do 12.50 Żyto 160 ℔ czelne sucho złr. 8.75, średnie złr. 8 do 8.25 Jęczmień 140 ℔ złr. 6.50 do 6.— złr. 75 ct. Owies 100 ℔ złr. 4 do 4.25 złr. Kukurudza 170 ft. złr. 8 do 8.25 Zboża strączkowe Groch 180 fnt. złr. 8.25 do 8.50 Nasiona. Koniczyna 180 fnt. złr. 25 do 35.— Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. 8.50 do —. Lnianka 150 ℔ złr. 7.75 do 8, Potaż 100 ℔ złr. 12 do 16 Okowita 80Tralles 41 miar gotowa, zlr. 18 do 18.90 na czerwiec sierpień 20. do 20 złr. 25 ct.

— **Odczyty z weterynaryi.** Na mocy uchwały walnego zgromadzenia członków oddziału Żurawieńskiego towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z dnia 15. stycznia r. b. Rada oddziału zarządziła popularne odczyty z weterynaryi i zawezwała do tychże Wgo. Józefa Kubickiego, docenta weterynaryi z Dublan. Wykłady te odbywać się będą w Żurawnie i rozpoczną się dnia 20. czerwca r. b. i trwać będą nie wyjmując niedziel i świąt do 5. lipca r. b.

Rada uprasza o rozpowszechnienie tej wiadomości między oficyalistami prywatnymi i na uczycielami ludowymi i nadmienia, że zapisy na te wykłady przyjmuje do dnia 18. czerwca r. b. i że o ile fundusze wystarczą, udzielać będzie potrzebującym słuchaczom dyety do wysokości 1 zł. a. w. dziennie. Słuchacze wyszczególniający się obdzieleni zostaną premiami składającemi się z narzędzi chirurgicznych w chorobach zwierząt najczęściej używanych.

— **Wystawa w Paryżu**. W r. 1875 odbędzie się w Paryżu wystawa międzynarodowa, której otwarcie nastąpić ma 1go maja 1875 Wystawa ta, dla której rząd francuski oddaje do dyspozycyi pałac przemysłowy (*palais de l'industrie*) stoi pod protektoratem komissyi jeneralnej, złożonej ze znakomitości świata przemysłowego i handlowego; przystąpili do niej także deputowani, członkowie akademii umiejętności i rad miejskich, a wiele znakomitości zagranicznych przyrzekło swoje poparcie. Głównym celem tej wystawy jest podać sposobność różnym korporacyom i stowarzyszeniom okazania swych wyrobów przez wystawy zbiorowe. Oficyalnym korespondentem wystawy paryzkiej mianowała komisya jeneralna p. Maksymiliana Bodyńskiego, sekretarza Izby handlowej i przemysłowej. Po nadejściu bliższych szczegółów zostaną takowe ogłoszone, a interesowani po informacye zgłosić się mają w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

** **Stan wkładek kasy oszczędności w Stanisławowie** z dniem 30. kwietnia 1874 roku u 1407 stron wynosił 522.296 złr. 91 ct., w maju 1874 włożyło 83 stron 34.687 zł. 2 ct., zaś wyjęło 58 stron 30.423 zł. 16 ct., przybyło zatem 4.263 złr. 86 cent. Stan wkładek z d 31. maja 1874 u 1432 stron wynosi 526.560 złr. 77 ct.

OSTATNIA POCZTA.

Ks. Bismarck wyjechał 31. maja do Varzinu.

Z Berlina donoszą telegraficznie 1. czerwca, że kongres międzynarodowy w sprawie wojennego prawa narodów zbierze się z pewnością 27. lipca b. r. w Bruxelli.

W Zgromadzeniu narodowem 30. maja wywiązały się długie rozprawy nad oznaczeniem porządku dziennego. Randot z prawicy rzekł, iż jeżeli Zgromadzenie będzie tak dalej czas trawiło i okazywało bezsilność, powinno się raczej rozwiązać; może ono jednak jeszcze wielkie usługi oddać krajowi. Dalej wniósł, aby wzięto naprzód pod obrady ustawę o wyborach municypalnych. Przeciw temu wnioskowi powstawali Bethmont i Bérenger z lewego środka. Izba jednak przyjęła go i uchwaliła, aby potem wziąć pod obrady ustawę o wyborach politycznych. Rezultat tego posiedzenia świadczy o utrzymaniu większości powstałej ze wszystkich odcieni prawicy. Podczas obrad rząd nie dał pod żadnym względem poznać, co myśli.

Sąd przysięgłych departamentu Marne (w Chalons) skazał wikarego starokatolickiego Risse z Carongie w kantonie Genewskim, którego wydania rząd francuski zażądał, na 10 lat więzienia za cudzołoztwo i przestępstwo przeciw obyczajności publicznej.

Sąd dyscyplinarny stawarzyszenia autorów w Paryżu, orzekł po żywych rozprawach 10 głosami przeciw 4em wykluczenie Juliusza Vallés i Razoua (członków komuny), a pozostawienie Feliksa Pyata i Paskala Grousseta jako członków stowarzyszenia.

Z Hendaye donosi telegram 30 maja: Słychać ze źródła karlistowskiego, że wczoraj republikanie zrobili wycieczkę na San Sebastian i uderzyli na pięć batalionów karlistów, którzy zasłaniają wojska oblężnicze. Republikanie zostali odparci, a roboty karlistów zwrócone są na Santa Barbara, które panuje nad Hernani.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 1. Czerwca

Hotel Angielski:

Pp Hauterive A., z Siedlisk. — Janocha A., z Obertyna. — Papara I., z Cykowa. — Puzyna W., z Martynowa.

Hotel Żorża:

Pp. Koziebrodzki J., z Kudryńca. — Kaliński F., z Rossyi. — Ochocki J., z Wierzbowca. — Podhorski M., z Rossyi. — Stunko I., z Czerniowiec.

Hotel Langa:

P. Remer M., z Rzeszowa.

Hotel Europejski.

Pp. Scala H., z Jurkowic. — Bocheński R., z Hubina. — Hoszowski W., z Sokołowa. — Lewakowski T., z Trościańca. — Małachowski E., z Odessy. — Zaliwski K., z Husiatyna. — Zychliński L., z Brusna.

Hotel Warszawski:

P. Rzepliński A., z Oleska.

Hotel Krakowski:

P. Mierzeński J., z Sędziszowic.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 1. Czerwca

Pp. Kushner H., do Wels. — Kochański A., do Wisznicy. — Rupper J., do Krakowa. — Jakubowski H., do Złoczowa. — Koźmian S., do Krakowa. — Passakas I., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 2. Czerwca 1874.

Barometr 741·2mm Psychometr suchy 17·3°C Psychometr wilgotny 15·3°C. Prężność pary 14·9 mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 0 Wiatr S3 Ozon 4.

Pociągi kolejowe: Prz[illegible]chodzą na główny dworzec: z Krakowa 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 10. g. 13. m. w nocy, 4. g. w nocy i 3 g. 5. m. po poł. — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 50 m. rano, 11. go. 48 m. w nocy i 12. g. 50 m. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 1. Czerwca 1874.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	50	244	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	141	50	143	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	211	—	213	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	83	25	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	73	50	74	50
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	85	25	86	—
Banku hipoteczn. gal.	86	75	87	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego	93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	80	40	81	40
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	86	25	87	25
4. Losy				
Miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	13	50	15	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	22	5	30
Napoleond'or	8	89	8	98
Pół imperyał rossyjski	9	—	9	15
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	70
„ papierowy	1	54	1	55
Talar pruski srebrny	1	55	1	57
Pruskie bilety kasowe				
Srebro	105	25	106	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. Maja 1874.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banku.	69.20	69.30
„ „ w srebrze	74.45	74.55

	płacą	żądają
Losy z r. 1839 całe	273.—	275.—
„ „ 1839 piąta część	237.—	240.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	96.75	97.25
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	106.20	106.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.50	111.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.50	—.—
Renty Como po 42 lir. austr.	19.50	20.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	77.25	77.75
Galicyi	80.—	81.—
Niższej Austryi	98.25	—.—
Siedmiogrodu	71.25	72.—
Węgier	74.—	75.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 80 prc.	126.25	126.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	217.50	217.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	853.—	860.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 80 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 50 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. dla kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	981.—	983.—
Kol. naddniestr. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	533.—	535.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	196.—	197.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2062.—	2067.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.—	244.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	142.—	143.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	316.—	317.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.75	139.25
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	105.75	106.25

4 Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.—	83.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	86.75	87.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	94.50	95.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.50	85.75
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 200 zł. 5-prc. w. a.	76.80	77.10
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	32.—	33.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.50	—.—
„ „ 100 zł. w. a.	89.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	101.—	—.—
„ „ „ „ I. emisyi	102.75	103.—
„ „ „ „ II. „	102.50	—.—
„ „ „ „ III. „	94.50	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	76.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	77.—	77.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	158.50	159.—
Clarego po 40 zł. m. k.	26.50	27.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Palffego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50
Salma po 40 zł. m. k.	30.—	31.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	22.—	23.—

Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.—	14.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.50	107.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.—	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.—	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	18.50	19.50
Losy miasta Krakowa	18.—	20.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.60	93.70
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.70	93.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	93.85	93.95
Londyn za 10 ft. szt.	111.50	111.65
Paryż za 100 fr.	44.15	44.20
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ pel. wagi	5.31	5.32
Korona	—.—	—.—
Półfrankówka	8.94	8.95
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	1.65	1.65
Srebro	105.60	105.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. Czerwca

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	35
„ „ w srebrze	74	45
Losy z 1860 roku	106	10
Akcye banku wiedeńskiego	981	—
„ „ kredytowego	216	—
Londyn 10 fantów szterlingów	111	40
Srebro	105	80
Napoleond'or	8	93
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1796) **Erkenntniße.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: daß der Inhalt der dem Philipp Fischer abgenommenen Photographien, und zwar:

I. 10 Stück Photographien mit der Aufschrift: „à l'usage du peintre et du sculpteur. Petit album";

II. 1 Stück deßgleichen mit der Aufschrift: „Celebrités artistiques. Marie Dejazet";

III. 9 Paquet Spielkarten mit unterlegten Bildern;

IV. 56 aus Bein gedrechselten Perspectiven mit Mikro-Photographien;

V. 2 Stück Zeichnungen mit der Aufschrift „10-Thalerschein",

das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 19. Mai 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der dem Anton Rix abgenommenen Photographien, als:

I. 11 Stück colorirte Photographien, sogenannte Cancanbilder;

II. 229 Stück Photographien in Kartenformat;

III. 14 Stück lederne Cigarrentaschen mit je 2 Photographien;

IV. die aus Bein gedrechselten Perspectiven mit mikroskopischen Abbildungen;

V. 2 Stück gleiche Abbildungen enthaltende Cigarrenpfeifchen,

das Vergehen nach §. 516 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 19. Mai 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der dem Samuel Grünwald abgenommenen Photographien, als:

I. 3 Paquete colorirte Photographien, sogenannte Cancanbilder;

II. 22 Stück Stereoskopen;

III. 81 Stück zum Theil colorirter Photographien in Kartenformat;

IV. 1 Stück Photographie mit der Aufschrift „Preis-Courant";

V. 22 Stück aus Bein gedrechselter Perspectiven mit Mikro-Photographien,

das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 19. Mai 1874.

Babitsch m. p. Thallinger m. p.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 19. Mai 1874, Zahl 4245, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des auf der 2. Blattseite in der 2. und 3. Spalte und auf der 3. Blattseite in der 1. und 2. Spalte unter der Aufschrift „Streiflichter aus der Schreckenszeit des Olmützer Kriminals" abgedruckten Artikels in der am 17. Mai 1874 zur Ausgabe bestimmten und an diesem Tage als Pflichtexemplar überreichten Nummer 2 der periodischen Druckschrift „Gift" vom 15. Mai 1874, begründet den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 17. Mai 1874 Z. 3590, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Wer muß die Zeche zahlen? — Maigedanken" in der Zeitschrift „Salzburger Chronik" Nr. 56 vom 12. Mai 1874, begründet in der Stelle, welche beginnt mit „Herrgott, Blitz, Element" und endet mit „denen es Bedürfniß ist, sie zu drangsaliren" den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung gegen die beiden Häuser des Reichsrathes nach §. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme, auf Grund des §. 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(1693 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 222/cyw. C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu, podaje do publicznej wiadomości, iż celem ściągnięcia należytości Natana Federbuscha w kwocie 300 złr. wraz z procentem po 4 od sta miesięcznie, od dnia 9. Grudnia 1872 bieżącemi, wraz z kosztami egzekucyjnemi w ilości 3 złr. 50 ct., 6 złr. 68 ct. i 2 złr. 92 ct. w. a, oraz obecnie przyznającemi się w ilości 3 złr. 76 ct. rozpisuje się w dalszym toku egzekucyi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod N. 54 a prawdziwie 27 sub. rep. 69 w Chmielowie położonej, Wojciecha Kosiora własnej, prot. de praes. 14. Grudnia 1871 l. 435 na korzyść Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dla zabezpieczenia sumy 250 zł. wa. opisanej, a które to opisanie tutejszosądową uchwałą z 6go Września 1873 L 3254 także dla osiągnięcia powyższej pretensyi podającego rozciągnięto, zaś protokołem z dnia 24. Października 1873 l. 4333 egzekucyjnie oszacowanej z wyłączeniem jednakowoż a) pół morga roli w niwie „łan z Podborzem", b) połowy roli z łąki w niwie pod „brzozowym lasem" i c) komory jeszcze nie ukończonej, przeznaczając do tego trzy termina na dzień 17. Czerwca 1874, na dzień 15. Lipca 1874 i na dzień 12. Sierpnia 1874 w tutejszym Sądzie, każdą razą o godzinie 10 z rana a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanowioną zostaje cena sz cunkowa 765 złr. i realność rzeczona przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy terminie zaś trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.
2. Chęć kupna mający, złożyć mają jako wadium przy rozpoczęciu licytacyi kwotę 76 złr. do rąk komissyi licytacyjnej i wadium przez nabywcę złożone w cenę kupna wliczone, zaś reszcie licytantom zwrócone zostanie.
3. W 14 dni po potwierdzeniu aktu licytacyi złoży nabywca całą cenę kupna do depozytu sądowego, poczem dekret własności nabytej realności wydanym będzie i nabywca w posiadanie takowej wprowadzonym zostanie. Od dnia tego przechodzą wszystkie ciężary i daniny z nabytej realności należące się, równie jak wszystkie dochody na nabywcę.
4. Należytość od przeniesienia własności nabywca bez potrącenia z ceny kupna ponieść ma.
5. W razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku ze strony nabywcy, rozpisaną będzie na prośbę prowadzącego egzekucyę, lub którejkolwiek osoby intersowanej, relicytacya w jednym terminie na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy i sprzedaż przy terminie tym nawet niżej ceny szacunkowej nastąpi. Za stratę i szkodę z niedotrzymania warunków wynikłą, odpowiada nabywca całym swym majątkiem i traci złożone wadium.
6. Co się tyczy rozmiaru realności pomienionej i podatków należących się, odseła się kupno mających do aktu oszacowania w registraturze złożonego i do c. k. Urzędu podatkowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg dnia 20. Lutego 1874.

(1674 3—3) **Edykt.**

L. 12.181. C. k Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż pp. Izaakowi Schenker i Naftalemu Jahre zaginął deponowany u p. Löbla Thorna weksel dtto Kraków dnia 29. Września 1873 na 900 złr. wa. opiewający, za trzy miesiące od daty na zlecenie własne w Krakowie płatny, przez p. Dawida Schoenberga akceptowany — i poleca wszystkim, którzyby weksel ten posiadali, aby w ciągu dni czterdziestu pięciu (45) licząc od trzeciego ogłoszenia w dzienniku „Gazeta Lwowska" takowy c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie przedłożyli, albowiem po bezskutecznym upływie czasu tego, weksel powyższy za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 1. Maja 1874.

(1733 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5.931 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisława i Kolomana Maryańskich, lub w razie tychże śmierci niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców tychże, że przeciw nim Stanisława z Wisłockich Maryańska pod dniem 27. Kwietnia 1874 do L. 5931 pozew do tutejszego Sądu o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Prusiek sumy 881 złr. 15 ct w. a. z procentami jako 2/8 części sumy 3.356 zł. 15½ kr. m. k., czyli 3 524 złr. 6 ct. w. a. z procentami na rzecz spadkobierców ś. p. Karola Maryańskiego Dom. 281 pag. 420 n. 91 on. intabulowanej z większej 5.500 zł. m. k. z procentami pochodzącej Dom. 281 pag. 414 n. 81 on. na rzecz Karola Maryańskiego, intabulowanej z pnl. wniosła i pomocy sądowej zażądała.

Wzywa się przeto pozwanych, aby na terminie do rozprawy ustnej na dzień 16go Czerwca 1874 o godzinie 9. rano postanowionym, albo osobiście, w tut. sądzie stawili się, albo też postanowionemu na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kuratorowi w osobie adwokata krajowego Dr. Waygarta z substytucyą adw. krajowego Dr. Baumfelda, potrzebnych do obrony środków wcześnie przed terminem udzielill, albo też innego zastępcę pozwanego obrali, i o tem Sąd zawiadomili, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 6. Maja 1874.

(1738 2-3) **Edykt.**

L. 21.495. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Stefana Beja, że w sporze Maryi z Buczakowskich Hell przeciw niemu o uznanie ojcowstwa, alimentacyę i zapłacenia kwot 25 zł., 5 zł., 12 zł. 8 zł i 5 zł. w. a. z pn. na terminie w dniu 26. Lutego 1874, adwokat Dr. Żminkowski pełnomocnictwo Stefanowi Bejowi wypowiedział, że wypowiedzenie to uchwałą z dnia 2&go Marca 1874 r. L. 11.710 do wiadomości sądowej przyjęto, a uchwałą z dnia 9. Maja 1874 L. 21 495 i 23.345 termin do wniesienia dupliki i dalszej rozprawy na d. 18. Czerwca 1874 o godz. 10. przed południem wyznaczono.

Powyższe uchwały doręcza się niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Bejowi do rąk równocześnie w osobie Adwok. Dra Gregorowicza z substytucyą Adw. Dr. Malego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Stefana Beja, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swych praw stosownych użył środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9. Maja 1874.

(1533 2 3) **Edykt.**

L. 13488. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef i Józefa Daubner przeciw c k. Prokuratoryi skarbu im. kościoła katedralnego obrz. orm. we Lwowie, Mikołajowi Tumanowiczowi i Maryannie z Szawłowskich Sobolewskiej pod dniem 6 Marca 1874 l 13488 pozew wnieśli o wykreślenie sumy 1000 złp., 2000 złp., 1000 złp i łącznej kwoty 4000 złp z pn. wraz z nadciężarami ze stanu biernego realności pod liczbą 397¾ we Lwowie, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 15. Czerwca 1874 o godzinie 11 przed południem ustanowiono.

Ponieważ życie i miejsce pobytu Mikołaja Tumanowicza i Maryanny Sobolewskiej jest niewiadome, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania Mikołaja Tumanowicza a względnie jego spadkobierców adw. Dr. Moszyńskiego z substytucyą adw. Dr. Janowicza, do zastępowania zaś Maryanny z Szawłowskich Sobolewskiej. a względnie jej spadkobierców, adw. Dr. Nurkowskiego z substytucyą adw. Dr. Semilskiego kuratorami mianował, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 18. Kwietnia 1874.

(1639 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4.562/R. s. k. Tegoroczne ustne egzamina dojrzałości w szkołach średnich rozpoczną się:

1. W gimnazyum w Brzeżanach dnia 16. Lipca.
2. W gimnazyum realnem w Drohobyczu dnia 10. Lipca.
3. W gimnazyum św. Anny w Krakowie dnia 14. Lipca.
4. W gimnazyum św. Jacka w Krakowie dnia 27. Czerwca.
5. W szkole realnej w Krakowie dnia 4. Lipca.
6. W gimnaz. akademickiem we Lwowie dnia 30 Czerwca.
7. W gimnazyum II. we Lwowie dnia 22. Lipca.
8. W gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie dnia 22. Czerwca.
9. W szkole realnej we Lwowie dnia 22. Lipca.
10. W gimnazyum w Nowym Sączu dnia 15. Czerwca.
11. W gimnazyum w Przemyślu dnia 21. Lipca
12. W gimnazyum w Rzeszowie dnia 15. Czerwca.
13. W gimnazyum w Samborze dnia 16. Lipca.
14. W gimnazyum w Stanisławowie dnia 22. Lipca.
15. W gimnazyum w Tarnopolu dnia 29. Lipca.
16. W gimnazyum w Tarnowie dnia 24. Czerwca.
17. W gimnazyum w Wadowicach dnia 23. Czerwca.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 11. Maja 1874.

(1651 2 3) **Edykt.**

L. 3631. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jana Duklana Majewskiego, że Aleksander Zaleski na dniu 21. Marca 1874 do l. 3631 wniósł przeciw niemu pozew o ekstabulacyę prawa pięcioletniej dzierżawy dóbr Korolówki z przyległościami, na rzecz Jana Duklana Majewskiego w stanie biernym tychże dóbr Dom. 290. pag. 459. n. 65. on. zaintabulowanego. który to pozew do ustnej rozprawy na dzień 9. Czerwca 1874 o godz 9 z rana zadekretowanym został.

Równocześnie uwiadamia się pozwanego, że ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adwokata Dr. Tutaka z zastępstwem przez p. adw. Dr Eminowicza i temuż pozew z załączeniami doręczono

Jest tedy rzeczą pozwanego, albo ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed wyznaczonym terminem stosownej udzielić informacyi, albo przy tymże terminie osobiście lub przez innego pełnomocnika stanąć, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać musiałby.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 31. Marca 1874.

(1654 2—3) **Edykt.**

L. 3130. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Olesku niniejszem wiadomo się czyni, iż celem ściągnięcia kwoty 234 zł. 39 ct. a. w. wraz z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze egzekucyi opisanej i ocenionej realności l. k. 17 w Żulicach położonej, Jana i Julii Kwas własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole opisu zastawnego z dnia 15. Września 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, a to dnia 2 Czerwca, 16. Czerwca i 1. Lipca 1874, zawsze o 10. rano w Żulicach, a to pod następnemi warunkami.

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 500 zł. w a

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć 10% sumy wywołania t. j. 50 zł.

3. Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła, takowa na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej jak za 400 zł. w a. sprzedaną zostanie

Reszta warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Olesko dnia 20 Września 1873.

(1696 2—3) **Edykt.**

L. 4.749. Ze strony Stanisławowskiego c. k. Sądu obwodowego, uwiadamia się p. Sidonię Höhenberger z miejsca swego pobytu niewiadomą, iż pan Aleksander Krymski pod dniem 18. Kwietnia 1874 do L. 4.749 na mocy wekslu z daty Stanisławów dnia 1go Maja 1871 przeciw niej i Alfredowi Höhenbergerowi pozew o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. a w. z pn. podał, w skutek czego do rozprawy dzień sądowy na 9go Czerwca 1874 o godz. 10. z rana wyznaczony, a dla niej kurator w osobie p. adwokata Eminowicza ustanowiony został, oraz wzywa się ją, by temuż kuratorowi informacyę do obrony udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 22. Kwietnia 1874.

(1627 2—3) **Edykt.**

L. 24 826. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek pozwu de praes. 29. Kwietnia 1874 l. 24 826 p. Witolda br. Dunina Borkowskiego właściciela dóbr Winniczki z przyl. przeciw Antoniemu Knieplowi i Abrahamowi Szaff z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, o intabulacyę wykreślenia prawa do naturaliów Dom. 283 p. 248 n. 62 on i wraz z oneracyą Inst 747 p. 188 n. 1 on. i Dom. 283 p. 250 n. 64 on. intabulowanych wraz z nadciężarami i odnośnemi pozycyami ze stanu biernego dóbr Winniczki, Dmytrowie, i Ganczary z przyległościami.

Powyższy pozew do ustnej rozprawy z terminem 2. Czerwca 1874 o godz. 11 z rana dekretowany doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym Antoniemu Knieplowi i Abrahamowi Szaff a względnie tychże spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr Skałkowskiego z substytucyą adwok. Dra Przesmyskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wyżpozwanych pozwanych aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 2. Maja 1874.

(1522 2—3) **Edykt.**

L. 2410. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem 1) massę spadkową pierw rozbiorową Konstancyi z ks Lubomirskich hr. Rzewuskiej i jej spadkobierców z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych. 2) niemniej wierzycieli tejże massy spadkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomych, tudzież ich możliwych spadkobierców jako to: Andrzeja Konrada Ludwika 3ga imion Rewenhausena, Annę Rozwadowską, Piotra Littwinoffa, Teresę z Poniatowskich Kobyłecką, Leopolda Pölt de Pöltenberg, Elżbietę Zechner, Annę Hiekel, Leopolda Rotler, Leopolda Antoniego 2-im Elkan de Elkansburg, Jüdla Natansohna, Abrahama Willens, Mojżesza Satanower, Antoniego Czosnowskiego, Józefa Ischapak, Maryannę Mikuckę, Magdalenę Rożyckę, massę wspólną Izabeli ks. Lubomirskiej, Wojciecha Ulatowskiego, Erazma Broniowskiego, Józefa Witwickiego, Władysława hr. Besson, Filipa Amadeo, Wincentego Skrzyńskiego, Tadeusza Witkowskiego, Walentego Borkiewicza, massę po Maryannie Grabińskiej, Alojzego Cecolę, Teklę Lasikiewiczowę Eustachego Czarneckiego, spadkobierców Süssmana Pfau, spadkobierców Stanisława hr. Dzieduszyckiego, Franciszkę Türk, Franciszka Szymona 2ga im. br. Paffenhofen, Konstantego ks. Czartoryskiego, Jakóba Orstein, Maryannę Hermanowskę, Mikołaja Klosset, Ferdynanda Marcina 2ga im. Liebmana, Wojciecha Wągrowskiego, Henryka ks. Lubomirskiego, Jana Sidorowicza, Józefa Olszańskiego, Kalasantego Szaffarik, Abrahama Lieber, Gersona Horowitz, Barbarę Mistrelli, małol Ludwikę hr. Waldstein, Eliasza Mochnackiego, Feliksę Wiktoryę 2ga im. Mochnackę, Leopoldynę Teresę Elżbietę 3ga im z Mochnackich Małachowskę, Maryę Chrystynę Mochnackę, Magdalenę Antoninę Mochnackę, Piotra Celestyna 2ga im Mochnackiego, Paulinę Honoratę Mochnackę, Ignacego Eljasza Jakóba Mochnackiego, Wacława hr. Rzewuskiego, Franciszka Liebich, Mikołaja Buczyńskiego, Dominika Jaruntowskiego, Józefa Bystrzanowskiego, były dom handlowy Hausner et Violand we Lwowie i Brodach, Wacława Schütz i Michała Mańkowskiego, że przeciw nim Marya z hr. Potockich hr. Ordynatowa Zamojska, właścicielka dóbr Borowna i Leksandrowa pod dniem 24. Stycznia 1874 l. 2.410 o ekstabulacyę obowiązku Aleksandry hr. Potockiej w stanie biernym dóbr Borowna, i Leksandrowa, jak dom. 20 pag. 205 n. on. 94, dom. 133 pag. 286 n. 65 on., dom. 137 pag 185 n. 66 on, Dom. 205 pag. 260 n. 69 on. na rzecz massy rozbiorowej Konstancyi hrabiny Rzewuskiej ciężącego, a względnie obowiązku tejże odpowiadania wierzycielom massy rozbiorowej Konstancyi hr. Rzewuskiej wedle wyroku klasyfikacyjnego pierwszeństwo przed Aleksandrą hr. Potocką, mającym za sumę 19.505 złr. 23 ct. m. k., jako cenę kupna dóbr Leksandrowa i połowy dóbr Wiśnicz tudzież obowiązku odpowiadania tym samym wierzycielom rozbiorowej massy za sumę 4.900 zł. jako cenę kupna dóbr Borowna w drodze kompensacyi zapłaconą, dopóki wierzyciele zaspokojeni nie będą, nareszcie obowiązku odpowiadania wierzycielom w skutek wyroku klassyfikacyjnego poprzedzającym wierzytelności Aleksandry hr. Potockiej w sumie 5.000 złp dopóki wierzyciele wzmiankowani zaspokojeni nie zostaną za sumę skompensowaną 2.058 zł. m. k., tudzież obowiązku przyjęcia na siebie solidarnie wierzytelności które massie rozbiorowej, Konstancyi hr. Rzewuskiej przeciw poddanym dóbr Leksandrowa i Borowna się należą, i złożenia takowych do depozytu sądowego wraz z odmowną uchwałą do l 38.182/839 i odnośnymi pozycyami dom. 133 pag. 285 w. est i dom. 205 pag. 260 n. 1 est tudzież z wszystkiemi nadciężarami i odmownemi pozycyami przed c. k Sądem krajowym w Krakowie pozew wniosła, i adnotacyi tego sporu w tabuli krajowej żądała, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 20. Marca 1874 l 2.410 termin do ustnej rozprawy na dzień 17go Czerwca 1874 o godzinie 10. rano przed c. k. Sądem krajowym w Krakowie wyznaczonym został, i nadto c. k Sąd krajowy we Lwowie o zanotowanie sporu tego w Tabuli krajowej wezwano

Gdy miejsce pobytu pozwanych wyżwymienionych wiadomem nie jest, przeto ck. Sąd w celu zastępowania pozwanych wyżwymienionych, a mianowicie massie spadkowej nieobjętej pierwrozbiorowej Konst. z ks. Lubomirskich hr. Rzewuskiej i jej niewiadomym spadkobiercom, na ich koszt i niebezpieczeństwo Adwok. Dra Szlachtowskiego w Krakowie dodając mu zastępcę Adwok. Dr. Korczyńskiego, zaś dla wierzycieli tejże massy wyżej pod II.) wymienionych także na ich koszt Adw. Dr. Markiewicza, dodając mu zastępcę Adw. Dra Lisowskiego kuratorami nieobecnych ustanowił, z którymi spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyżoznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 20. Marca 1874.

(1721 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3827. Z dniem 15. b. m. znosi się dzienne karyołki między urzędem pocztowym a dworcem koleji żelaznej w Wieliczce, dziennie dwurazowe jazdy posłańcze i dziennie dwurazowe poczty konne między Wieliczką a Bierzanowem, nakoniec dziennie pięciorazowe chody posłańcze między Klasnem a Wieliczką, — a zaprowadza się natomiast od 16. b. m. dziennie dwurazowe jazdy posłańcze i dzienna poczta konna z Klasna przez Wieliczkę do Bierzanowa i dzienna jazda posłańcza z Klasna nie pomijając urzędu pocztowego w Wieliczce do dworca koleji żelaznej w Wieliczce, — które to poczty w następującym porządku obiegać mają:

a. Jazdy posłańcze z Klasna do Bierzanowa.

z Klasna
N. 1. 10 g. 5 m. przed poł.
N. 2. 1 g. 20 m. po poł.

w Wieliczce
N. 1. 10 g. 10 m. przed poł.
N. 2. 1 g. 25 m. po poł.

z Wieliczki
N. 1. 10 g. 20 m. przed poł.
N. 2. 1 g. 35 m. po poł.

w Bierzanowie
N. 1. 11 g. 5 m. przed poł.
N. 2. 2 g. 20 m. po poł.

z Bierzanowa
N. 1. 12 g. 10 m. w poł.
N. 2. 3 g. 30 m. po poł.

w Wieliczce
N. 1. 12 g 55 m. w poł.
N. 2. 4 g. 15 m. po poł.

z Wieliczki
N. 1. 1 g. w poł.
N. 2. 4 g. 20 m. po poł.

w Klasnem
N. 1. 1 g. 5 m. po poł.
N. 2. 4 g. 25 m. po poł.

N. 1. do i od pociągu N. 3. z Krakowa
N. 2. do i od pociągu N. 4. ze Lwowa:

b. Poczty konne między Klasnem a Bierzanowem.

Z Klasnego 8 g. wieczór
w Wieliczce 8 g. 5 m. wieczór
z Wieliczki 8 g. 15 m. wieczór
w Bierzanowie 9 g. wieczór.
Z Bierzanowa 5 g. 45 m. rano
w Wieliczce 6 g. 30 m. rano
z Wieliczki 6 g. 35 m. rano
w Klasnem 6 g. 40 m rano.

Do i od pociągu N. 7. z Krakowa i N. 8. ze Lwowa:

c. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym w Klasnem a dworcem koleji żelaznej w Wieliczce:

Z Klasnego 7 g. wieczór.
w urz. pocz. w Wieliczce 7 g. 5 m. wieczór
z urz. pocz. z Wieliczki 7 g. 20 m. wieczór
w dwor. kol. w Wieliczce 7 g. 35 m. wieczór.

Od pociągu N. 18. do Krakowa

Z dwor. kol w Wieliczce 12 g. 15 m. w poł.
w urz. pocz. w Wieliczce 12 g. 30 m. w poł.
z urz. pocz. w Wieliczce 12 g. 45 m. w poł
w Klasnem 12 g. 50 m. w poł.

Od pociągu N. 15. z Krakowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 9. Maja 1874.

Kundmachung.

Z. 3827. Mit 15. l. M werden die täglichen Cariolfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Wieliczka die täglich zweimaligen Reitbotenposten zwischen Wieliczka und Bierzanow, endlich die täglich fünfmaligen Botengänge zwischen Klasno und Wieliczka eingestellt, dagegen vom 16. l. M. an täglich zweimalige Botenfahrten und eine tägliche Reitbotenpost von Klasno über Wieliczka nach Bierzanow, und eine tägliche Botenfahrt von Klasno mit Berührung des Postamtes Wieliczka zum Bahnhofe in Wieliczka eingeführt, und haben diese Posten in nachstehender Weise zu verkehren:

a. die Botenfahrten von Klasno nach Bierzanow.

Von Klasno:
Nr. 1. 10 Uhr 5 M. Vormtg.
Nr. 2. 1 Uhr 20 M. Nachmtg.

in Wieliczka:
Nr. 1. 10 Uhr 10 M. Vormtg.
Nr. 2. 1 Uhr 25 M. Nachmtg

Von Wieliczka:
Nr. 1. 10 Uhr 20 M. Vormtg.
Nr. 2. 1 Uhr 55 M. Nachmtg.

in Bierzanow:
Nr. 1. 11 Uhr 5 M. Vormtg.
Nr. 2. 2 Uhr 20 M. Nachmtg.

Von Bierzanow:
Nr. 1. 12 Uhr 10 M. Mittags.
Nr. 2. 3 Uhr 30 M. Nachmtg.

in Wieliczka:
Nr. 1. 12 Uhr 55 M. Mittags.
Nr. 2. 4 Uhr 15 M. Nachmtg.

Von Wieliczka:
Nr. 1. 1 Uhr Nachmitg.
Nr. 2. 4 Uhr 20 M. Nachmtg.

in Klasno:
Nr. 1. 1 Uhr 5 M. Nachmtg.
Nr. 2. 4 Uhr 25 M. Nachmt.

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. 3. aus Krakau.
Nr. 2. zum und vom Zuge Nr. 4. aus Lemberg

b. Reitbotenpost zwischen Klasno und Bierzanow

Von Klasno 8 Uhr Abends
in Wieliczka 8 Uhr 5 M. Abends
von Wieliczka 8 Uhr 15 M. Abends
in Bierzanow 9 Uhr Abends.
Von Bierzanow 5 Uhr 45 M Früh
in Wieliczka 6 Uhr 30 M. Früh
von Wieliczka 6 Uhr 35 M. Früh
in Klasno 6 Uhr 40 M. Früh.

Zum und vom Zuge Nr. 7. aus Krakau und Nr. 8. aus Lemberg:

c. Botenfahrten zwischen dem Postamte in Klasno und dem Bahnhofe in Wieliczka.

Von Klasno 7 Uhr Abends
in Wieliczka Postamt 7 Uhr 5 M. Abends
von Wieliczka Postamt 7 Uhr 20 M. Abends
in Wieliczka Bahnhof 7 Uhr 35 M. Abends

Zum Zuge Nr. 18. nach Krakau.

Von Wieliczka Bahnhof 12 Uhr 15 M. Mtgs
in Wieliczka Postamt 12 Uhr 30 M. Mtgs
von Wieliczka Postamt 12 Uhr 45 M Mtgs
in Klasno 12 Uhr 50 M Mtgs.

Vom Zuge Nr. 15. aus Krakau.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg am 9 Mai 1874

(1715 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4.269. C. k Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Arona Leib Redlich celem ściągnięcia wywalczonej przeciw Mikołajowi Szatkowskiemu, Maryannie Szatkowskiej i Franciszkowi Kozaczek kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami od dnia 7. Sierpnia 1873, miesięcznie po 3 złr. 50 ct. liczyć się mającemi i kosztami w kwotach 7 złr 67 cnt., 6 złr. 15 ct i 6 złr. 41 ct a. w. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 2. Lipca 1874, dnia 3. Sierpnia 1874 i dnia 3. Września 1874, każdą razą o godzinie 10. przed południem publiczna sprzedaż realności w Brzeżanach na przedmieściu Miasteczko pod l. kon. 237 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Franciszka Kozaczek własnej a w posiadaniu Mikołaja i Maryanny małż. Szatkowskich po zostającej realności.

Rzeczona realność zostanie przy pierwszych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 123 złr. 10 cnt. wal. austr.

Każdy chęć kupienia mający winien jest 10% ceny szacunkowej to jest 12 złr. 31 ct w. a. jako wadium do rąk komissyi licytacyjnej w gotówce złożyć. Wadium to zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś reszcie licytantów po licytacyi zwrócone. —

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania mogą być przejrzane w tu sądowej registraturze.

Względem ciężarów realności sprzedać się mającej dotyczących odseła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego i do urzędu gminnego w Brzeżanach.

C. k. Sąd powiatowy

Brzeżany dnia 9. Maja 1874.

(1716 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.007. C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi na zupełne zapłacenie masie spadkowej ś p. Jozefa Romualda 2ga im. Paliha, sumy 820 zł. m. k. czyli 861 zł. a. w. z pro entem 5% od sta na lat trzy od dnia 29. Stycznia 1868 wstecz rachując i dalszemi aż do zupełnego uiszczenia kapitału liczyć się mającemi, dalej na zaspokojenie przyznanych już kosztów sporu 34 zł. 98 ct. a. w. i egzekucyjnych 6 zł. 42 cnt. a. w. i 8 zł. 37 ct. a. w. i teraźniejszych w kwocie 21 zł. 1 ct. aw przemusowa sprzedaż realności w Brzozowie pod l. k 35 i 36 położonych własności dłużnika Edwarda Ignacego 2ga im. Kube będących z wszystkiemi ich przynależytościami pod warunkami na stępującemi w kancelaryi c. k. Notarjusza pana Witkiewicza na dniu 7. Lipca i 4. Sierpnia każdego razu o godzinie 9tej z rana odbędzie się.

I. Przedmiot licytacyi stanowią realności pod l. k. 35 i 36 w Brzozowie ze wszystkiemi przynależytościami tak jak są opisane w protokole przymusowego oszacowania z dnia 17. Lutego 1872 do l. 932 razem i nierozłącznie sprzedać się mające.

II. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 2.752 złr. a. w. poniżej której realności rzeczone na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym sprzedane nie będą.

III. Gdyby realności pod l. k 35 i 36 w Brzozowie na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych sprzedane nie zostały wyznaczonym zostanie trzeci termin na którym takowe nawet niżej ceny szacunkowej, jednakowoż zawsze za taką cenę by wszyscy wierzyciele w wysokości ceny szacunkowej intabulowani zaspokojeni być mogli, a jeżeli by takową cenę uzyskać nie można by było, więc przystąpi się na tym terminie do ułożenia lżejszych warunków, dla tego wzywa się wszystkich wierzycieli, aby na tych terminach w kancelaryi c. k. Notarjusza w Brzozowie albowiem nie jawiący się wierzyciele jako do większości głosów przystępujący uwa żani będą.

IV. Chęć kupienia mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadium równujące się 10% ceny wywołania to jest okrągłą sumę 276 zł. a. w. to jest w gotowiźnie lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych podług ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego a przez składającego wadium nie kazać się mającego — Wadium największej ofiarującego będzie na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych zatrzymanem — wadia zaś innych licytantów tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone.

Reszta warunków licytacyjnych jako też akt szacunkowy w tutejszo sądowej registraturze zaś stan tabularny tych realności w księgach tabularnych przejrzane być mogą.

C. k Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 10. Kwietnia 1874

(1718 1—3) **Edykt.**

L 31.612. C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. sek I we Lwowie oznajmia niniejszem, iż w skutek uchwały c k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 Września 1873 L. 42.531 Franciszek Wikierowski c. k. pens. kapitan obecnie w Zakładzie leczniczym w Lainz przebywający za umysłowo niedołężnego uznanym i pod kuratelę wziętym, a kuratorem jego Grzegorz Malinowski c. k. porucznik przy domie inwalidów w Wiedniu ustanowionym został.

Lwów dnia 28. Lutego 1874.

(1724 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.674 C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zasadzie odezwy c k. Sądu krajowego w Wiedniu z dnia 2. Maja 1871 L. 24.055 celem zaspokojenia pretensyi uprz. austryackiego banku narodowego w Wiedniu w resztującej kwocie 16 805 zł 97 ct. a. w. wraz z 6% odsetkami od 5. Października 1872 dalej 6% odsetkami od zapadłych pojedyńczych rat procentowych, za czas od dnia płatności aż do dnia zapłaty następnie na zaspokojenie po dzień 5. Kwietnia 1872 zaległej reszty procentów w kwocie 9 zł. 18 ct w. a z procentami zwłoki 6 proc. od 5. Kwietnia 1872 i kosztami w kwocie 5 zł. 10 ct. w. a. tudzież obecnie przyznanymi się w kwocie 29 zł. 32 ct. w. a. rozpisuje niniejszem egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Hadle i Widaczów według Dom 150 pag 417 n. 14 haer. Izabelli hr. Humnickiej własnych w powiecie Tyczyńskim położonych a to pod warunkami następującemi:

1. Cena wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 37 000 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane:

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za wniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3.700 zł. w. a, bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku Narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Austr. Bank Narodowy od składania wadium jest uwolniony

Wadium w gotowiznie złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, in nym zaś licytującym po ukończeniu li cytacyi zwróconom będzie

Sprzedaż ta publiczna odbędzie się w dwóch terminach mianowicie:

na dniu 6. Sierpnia 1874

i na dniu 23. Września „

każdego razu o 10tej godzinie przed południem w gmachu tutejszo - sądowym.

Gdyby dobra te na jednym lub drugim terminie nad lub za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas wyznacza się równocześnie termin na dzień:

24. Września 1874

o godzinie 10tej z rana w Sądzie tut. w celu ułożenia warunków zwalniających, z tem nadmienieniem, że nie stający na terminie tym wierzyciele hi poteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadomienie otrzymują: uprzyw. austr. bank narodowy we Wiedniu do rąk pełnomocnika adwokata Dra Jana Szlachtowskiego, dłużniczka Izabella hr. Humnicka i wierzyciele hipoteczni do własnych rąk, zaś ci wierzyciele, którzyby później do tabuli weszli, albo ci którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwok. Dra Reinesa, któremu ze względu na zaszłą śmierć adwok. Podwina, adw. Dra p. Fechtdegena za substytuta się dodaje.

Rzeszów dnia 6. Marca 1874.

(1728 1—3) **Edykt.**

L. 4.342. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że na dniu 17. Marca 1874 w Rudnikach Stanisław Szechiński umarł, zostawiwszy między innemi wnukami także Katarzynę Szechińską.

Gdy Sądowi miejsce pobytu Katarzyny Szechińskiej jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tym Sądzie zgłosiła i oświadczenie do spadku wniesła, gdyż inaczej spuścizna ze spadkobiercami, którzy się do spadku zgłosili, i z ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 30go Marca 1874.

(1729 1—3) **Obwieszczenie i edykt.**

L. 1.257. W celu wykonania dozwolonej licytacyjno-sądową decyzyą z dnia 12. Sierpnia 1873 L. 2.841 i równocześnie obwieszczonej jednakże prośbą egzekucyę popierających wstrzymanej przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 25 w Nowym Targu położonej, na zaspokojenie reszty z pretensyi pp Rudolfa i Leona Marchewkayów jakoteż p. Pauliny Paltan w kwocie 314 złr. 74 ct. w. a. z pn. wyznacza się nowe termina licytacyjne na dzień 7 Lipca, 4. Sierpnia i 1. Września 1874 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi urzędowej c. k. notaryusza p Karola Hosza w Nowym Targu na których to terminach owa realność pod temi samemi warunkami sprzedaną zostanie które w pierwotnem obwieszczeniu także w egzemplarzach urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z dnia 20, 22. i 23go Września 1873 r. Nra 217, 218 i 219 zapublikowanemi, zostały wymienione.

O czem także ci wierzyciele którzyby po dniu 15. Lutego 1872 z swemi pretensyami do tabuli weszli przez niniejszy edykt i do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Józefa Schowala w Nowym Targu — zawiadomieni zostają.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ dnia 22. Kwietnia 1874.

C. k Sędzia powiatowy.

(1730 1—3) **Ogłoszenie.**

L 1.620. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Wiśniczu, podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Kuca z Lipnicy mur. przeciw Ignacemu Czyżewskiemu z Lipnicy mur o zapłacenie 150 zł. a. w. z pu. dozwoloną została celem wydobycia rzeczonej kwoty na zasadzie prawomocnej rezolucyi z 22. Września 1873 L. 2.669 publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności czyli domu pod l. 55 w Lipnicy mur. położonego wraz z kawałkiem gruntu pod l. 5, w Lipnicy mur. położonego w posiadaniu egzekuta Ignacego Czyżewskiego zostającemi, z których dom jest przedmiotem księgi gruntowej, która sprzedaż odbędzie się na terminach dnia 24. Czerwca 1874, na 8. Lipca i 22. Lipca 1874 o godzinie 10. rano w tutejszym sądzie pod warunkami że na pierwszych 2ch terminach sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 420 zł. a. w., na trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków, jak niemniej akt egzekucyjny oszacowania i wyciąg tabularny, mogą być każdego czasu w tutejszym sądzie okazane lub w odpisie wyjęte.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz dnia 28. Kwietnia 1874

C. k. Sędzia powiatowy.

(1779 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 2 181. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Babiakowi w kwocie 100 złr. a względnie 86 złr. 76 cent. a. w. z pn. uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 2.181 przymusowa sprzedaż realności pod l. 183/56 w Kołodróbce położonej na 540 złr. w. a. oszacowanej dozwolona została, i takowa w trzech terminach t. j. dnia 29go Maja 1874, dnia 19 i 30. Czerwca 1874 za wsze o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą będzie a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 złr. w. a. Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki na mocy uchwały Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wspólnie z c. k. komissarzem rządowym, jak to udowadnia uchwała z dnia 20. Września 1869 L. 6024 o której także o pożyczkę ubiegający się Iwan Babiak zawiadomiony został, a zatem na mocy Art. 34. statutów i Artykułu IV. lit. c) ministeryalnego rozporządzenia z dnia 28. Października 1865 L. 110 Dz. P. P. suma ta 300 zł. w. a. za cenę wywołania przyjmuje się:

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 30 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach państwowych, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, — zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązanym będzie, połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 30 złr. w. a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.

Gdyby prowadzący egzekucyę Zakład kredytowego włościańskiego realność tę za niższą cenę nabył, aniżeli jego przyznana pretensya wynosi, natenczas uwolniony jest od składania ceny kupna i po należytem zlikwidowaniu, dekret własności otrzyma.

5 Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania mogą chęć kupienia mający w sądowej Registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 23. Kwietnia 1874.

(1793 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1469. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie z dnia 18. Kwiet 1874 L. 1469 odbędzie się na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z odsetkami po 12% od 28. Października 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej jakoteż i kosztów egzekucyi 9 zł. 82 cnt. pierwej 8 zł. 11 ct. w. a. teraz przyznanych na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie dozwolona tutejszosądową uchwałą z d. 20. Kwietnia 1874 L. 1469 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 154/48 w Isajach, Maksyma Kurylaka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi—w protokole zastawnego opisu z dnia 1. Lipca 1870 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na dniu 15. Czerwca 1874, 20. Lipca 1874 i dnia 17. Września 1874 o 10. godz. przed południem w c. k. Sądzie w Podbużu pod następującemi warunkami, a to:

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 zł. a. w.

Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki na mocy uchwały Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. wspólnie z c. k. komisarzem rządowym, jak to udowadnia uchwała z dnia 26. Kwietnia 1871 L 18042 o której także o pożyczkę ubiegający się Maksym Kurylak zawiadomiony został, a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV. lit. c. ministeryalnego rozporządzenia z dnia 28. Października 1865 l. 110 D. P. P. suma ta 400 zł. a. w. za cenę wywołania przyjmuje się.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 40 zł. a. w. w gotówce, w obligacyach Państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4) Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna, wliczając w nią zakład 40 złr. w.a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hypoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie. Gdyby prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański realność tę za niższą cenę nabył, aniżeli jego przyznana pretensya wynosi, natenczas uwolniony jest od składania ceny kupna i po należytem zlikwidowaniu, dekret własności otrzyma.

5) Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6) O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta przedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jaką kolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Z ces. król. Sądu powiatowego
Podbuż dnia 20. Kwietnia 1874.

(1799 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10 541. Na czas tegorocznego sezonu kąpielowego, t. j. od 1. Czerwca do końca Września 1874 znosi się następujące jazdy a mianowicie:

1. Jazdy szybkowozowe i osobowe między Bochnią a Nowym Sączem.
2. Jazdy osobowe między Krakowem a Nowymtargiem.
3. Poczty karyolkowe między Nowym Sączem a Szczawnicą.
4. Jazdy posłańcze między Krościenkiem a Maniowem jakoteż jazdy posłańcze między Maniowem a Nowymtargiem i między Iwoniczem a Miejscem.
5. Poczty karyołkowe między Lubieniem a Lwowem.
6. Jazdy posłańcze między Zakopanem a Nowymtargiem i między Nowym Sączem a Leluchowem, a zamiast tychże na czas sezonu kąpielowego 1874, to jest od 1. Czerwca do końca Września 1874 zaprowadza się następujące kursa:

1. Dziennie dwurazowa poczta szybkowozowa między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Szczawnicą.
2. Dzienna poczta osobowa Nowy-Sącz-Szczawnica.
3. Dzienna jazda pospieszna Zakopane-Nowytarg.
4. Dziennie dwurazowa poczta szybkowozowa Bochnia Krynica.
5. Dzienna jazda pospieszna Lubień-Lwów.
6. Dziennie dwurazowa jazda posłańcza Krynica-Żegestow.
7. Dzienna jazda posłańcza Leluchow-Muszyna.
8. Dziennie dwurazowa jazda posłańcza Truskawiec-Drohobycz.
9. Dzienna jazda posłańcza Bartatów-Lubień.
10. Dzienna poczta osobowa Iwonicz-Miejsce.

Poczty osobowe Nowy-Sącz-Szczawnica i Iwonicz Miejsce, jakoteż dzienne jazdy posłańcze Truskawiec-Drohobycz i Bartatów-Lubień mają według dotychczasowego, jazda pospieszna Lubień-Lwów według porządku jazd z dnia 21. Listopada 1873 l. 24237 a pozostałe kursa według następującego porządku jazd obiegać:

Kundmachung.

Z. 10541. Für die Dauer der heurigen Badesaison, d. i. vom 1. Juni bis Ende September 1874 werden nachstehende Fahrten und zwar:

1) die Malle- und Personenfahrten zwischen Bochnia und Neusandec;
2) die Personenfahrten zwischen Krakau und Neumarkt;
3) die Cariol-Posten zwischen Neusandec und Szczawnica;
4) die Bothenfahrten zwischen Krościenko und Maniow so wie die Botenfahrten zwischen Maniow und Neumarkt und zwischen Iwonicz und Miejsce;
5) die Cariol-Posten zwischen Lubień und Lemberg;
6) die Botenfahrten zwischen Zakopane und Neumarkt und zwischen Neusandec und Leluchow eingestellt, und statt derselben für die Zeit der Badesaison 1874, das ist vom 1. Juni bis Ende September 1874 nachstehende Course eingeführt:

1) eine täglich zweimalige Malle-Post zwischen Krakau Bahnhof und Szczawnica;
2) die tägliche Personenpost Neusandec-Szczawnica;
3) eine tägliche Eilfahrt Zakopane-Neumarkt;
4) die täglich zweimalige Malle-Post Bochnia-Krynica;
5) eine tägliche Eilfahrt Lubień Lemberg;
6) die tägliche zweimalige Botenfahrt Krynica-Żegestow;
7) die tägliche Botefahrt Leluchow-Muszyna;
8) die täglich zweimalige Bothenfahrt Truskawiec-Drohobycz;
9) die tägliche Botenfahrt Bartatow-Lubień;
10) die tägliche Personenpost Iwonicz-Miejsce;

Die Personenposten Neusandec-Szczawnica und Iwonicz-Miejsce, so wie die täglichen Botenfahrten Truskawiec-Drohobycz und Bartatów-Lubień haben nach der bisherigen, die Eilfahrt Lubień-Lemberg nach der Coursordnung vom 21. November 1873 Z. 24237 und die übrigen Course nachstehends zu verkehren:

I Jazda szybkowozowa między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Szczawnicą. — I. Mallepost Krakau Bahnhof-Szczawnica:

Z dwor. k ż. z Krakowa	o 1 g. 30 m po połud.	Von Krakau Bahnhof	um 1 U. 30 M. NM.
	o 7 „ — „ wieczór		„ 7 „ — „ Abd.
w mieście Krakowie	„ 1 „ 40 „ po połud.	in Krakau Stadt	„ 1 „ 40 „ NM.
	„ 7 „ 10 „ wieczór		„ 7 „ 10 „ Abd.
z miasta Krakowa	„ 1 „ 50 „ po połud	von Krakau Stadt	„ 1 „ 50 „ NM.
	„ 7 „ 20 „ wieczór		„ 7 „ 20 „ Abd.
w Mogilanach	„ 3 „ 35 „ po połud.	in Mogilany	„ 3 „ 35 „ NM.
	„ 9 „ 5 „ wieczór		„ 9 „ 5 „ Abd.
z Mogilan	„ 3 „ 45 „ po połud.	von Mogilany	„ 3 „ 45 „ NM.
	„ 9 „ 15 „ wieczór		„ 9 „ 15 „ Abd.
w Myślenicach	„ 5 „ 30 „ po połud	in Myślenice	„ 5 „ 30 „ NM.
	„ 11 „ — „ w nocy		„ 11 „ — „ Nacht
z Myślenic	„ 5 „ 40 „ wieczór	von Myślenice	„ 5 „ 40 „ Abd.
	„ 11 „ 10 „ w nocy		„ 11 „ 10 „ Nacht
w Lubieniu	„ 7 „ 55 „ wieczór	in Lubień	„ 7 „ 55 „ Abd.
	„ I „ 55 „ rano		„ I „ 55 „ Früh
z Lubienia	„ 8 „ 25 „ wieczór	von Lubień	„ 8 „ 25 „ Abd.
	„ I „ 40 „ rano		„ I „ 40 „ Früh
w Skomielny	„ 10 „ 15 „ wieczór	in Skomielna	„ 10 „ 15 „ Abd.
	„ III „ 30 „ rano		„ III „ 30 „ Früh
ze Skomielny	„ 10 „ 25 „ wieczór	von Skomielna	„ 10 „ 25 „ Abd.
	„ III „ 40 „ rano		„ III „ 40 „ Früh
w Nowymtargu	„ I „ 25 „ „	in Neumarkt	„ I „ 25 „ „
	„ VI „ 40 „ „		„ VI „ 40 „ „
z Nowegotargu	„ I „ 35 „ „	von Neumarkt	„ I „ 35 „ „
	„ VII „ 10 „ „		„ VII „ 10 „ „
w Maniowie	„ II „ 50 „ „	in Maniow	„ II „ 50 „ „
	„ IX „ 20 „ „		„ IX „ 20 „ „
z Maniowa	„ III „ — „ „	von Maniow	„ III „ — „ „
	„ IX „ 30 „ „		„ IX „ 30 „ „
w Krościeńku	„ IV „ 40 „ „	in Krościenko	„ IV „ 40 „ „
	„ XI „ 15 „ przed poł.		„ XI „ 15 „ VMtg.
z Krościenka	„ IV „ 50 „ rano	von Krościenko	„ IV „ 50 „ Früh
	„ XI „ 25 „ przed poł.		„ XI „ 25 „ VMtg.
w Szczawnicy	„ V „ 40 „ rano	in Szczawnica	„ V „ 40 „ Früh
	„ XII „ 10 „ po połud		„ XII „ 10 „ NMtg.
ze Szczawnicy	„ X „ — „ przed poł.	von Szczawnica	„ X „ — „ VMtg.
	„ 4 „ — „ po połud.		„ 4 „ — „ NMtg.
w Krościenku	„ X „ 50 „ przed poł.	in Krościenko	„ X „ 50 „ VMtg.
	„ 4 „ 50 „ po połud.		„ 4 „ 50 „ NMtg.
z Krościenka	„ XI „ — „ przed poł.	von Krościenko	„ XI „ — „ VMtg.
	„ 5 „ — „ po połud.		„ 5 „ — „ NMtg.
w Maniowie	„ XII „ 40 „ „	in Maniow	„ XII „ 40 „ „
	„ 6 „ 40 „ „		„ 6 „ 40 „ „
z Maniowa	„ XII „ 50 „ „	von Maniow	„ XII „ 50 „ „
	„ 6 „ 50 „ „		„ 6 „ 50 „ „
w Nowymtargu	„ 3 „ — „ „	in Neumarkt	„ 3 „ — „ „
	„ 9 „ — „ „		„ 9 „ — „ „
z Nowegotargu	„ 4 „ — „ po połud	von Neumarkt	„ 4 „ — „ „
	„ 9 „ 30 „ wieczór		„ 9 „ 30 „ Abd.
w Skomielny	„ 7 „ — „ „	in Skomielna	„ 7 „ „ „
	„ 12 „ 30 „ w nocy		„ 12 „ 30 „ Nachts
ze Skomielny	„ 7 „ 10 „ wieczór	von Skomielna	„ 7 „ 10 „ Abd.
	„ 12 „ 40 „ w nocy		„ 12 „ 40 „ Nachts
w Lubieniu	o 9 g. — m. wieczór	in Lubień	um 9 U. — M. Abd.
	„ II „ 30 „ rano		„ II „ 30 „ Früh
z Lubienia	„ 9 „ 30 „ wieczór	von Lubień	„ 9 „ 30 „ Abd.
	„ II „ 45 „ rano		„ II „ 45 „ Früh
w Myślenicach	„ 11 „ 45 „ w nocy	in Myślenice	„ 11 „ 45 „ Nachts
	„ V „ — „ wieczór		„ V „ — „ Abd.
z Myślenic	„ 11 „ 55 „ „	von Myślenice	„ 11 „ 55 „ Abd.
	„ V „ 30 „ rano		„ V „ 30 „ Früh
w Mogilanach	„ I „ 40 „ „	in Mogilany	„ I „ 40 „ „
	„ VII „ 15 „ „		„ VII „ 15 „ „
z Mogilan	„ I „ 50 „ „	von Mogilany	„ I „ 50 „ „
	„ VII „ 25 „ „		„ VII „ 25 „ „
w mieście Krakowie	„ III „ 40 „ „	in Krakau Stadt	„ III „ 40 „ Früh
	„ IX „ 15 „ przed poł.		„ IX „ 15 „ VMtg.
z miasta Krakowa	„ III „ 50 „ rano	von Krakau Stadt	„ III „ 50 „ Früh
	„ IX „ 25 „ przed poł.		„ IX „ 25 „ VMtg.
w dw. k. ż. w Krakowie	„ IV „ — „ rano	in Krakau Bahn	„ IV „ — „ Früh
	„ IX „ 35 „ przed poł.		„ IX „ 35 „ VMtg.

II. Jazda pospieszna Zakopane-Nowytarg

Z Zakopanego o 4 g. po południu
w Nowymtargu o 7 g wieczór.

Wpływa w Nowymtargu do poczty szybkowozowej Nr. I. do Krakowa.

Z Nowegotargu o IV g. rano
w Zakopanem o VII g. rano.

Odchodzi z Nowegotargu po przybyciu poczty szybkowozowej Nr. 1 z Krakowa.

II. Eilfahrt Zakopane-Neumarkt.

Von Zakopane um 4 Uhr Nachmittags
in Neumarkt um 7 Uhr Abends.

Influirt in Neumarkt zu der Mallepost I nach Krakau

Von Neumarkt um IV Uhr Früh
in Zakopane um VII Uhr Früh.

Geht ab in Neumarkt nach der Ankunft der Mallepost Nr. 1 aus Krakau.

III Jazdy szybkowozowe Bochnia Krynica. — III. Malleposten Bochnia-Krynica.

Z Bochni	o VII g. 50 m. rano	Von Bochnia	um VII U. 50 M. Früh
	„ 1 „ — „ „		„ I „ — „ „
w Wiśniczu	„ VIII „ 40 „ „	in Wiśnicz	„ VIII „ 40 „ „
	„ I „ 50 „ „		„ I „ 50 „ „
z Wiśnicza	„ VIII „ 45 „ „	von Wiśnicz	„ VIII „ 45 „ „
	„ I „ 55 „ „		„ I „ 55 „ „
w Muchówce	„ IX „ 25 „ „	in Muchowka	„ IX „ 25 „ „
	„ II „ 35 „ „		„ II „ 35 „ „
z Muchówki	„ IX „ 30 „ „	von Muchówka	„ IX „ 30 „ „
	„ II „ 40 „ „		„ II „ 40 „ „
w Rzegocinie	„ X „ 30 „ przedpoł.	in Rzegocin	„ X „ 30 „ VMtg.
	„ III „ 40 „ rano		„ III „ 40 „ Früh
z Rzegocina	„ X „ 35 „ przedpoł.	von Rzegocin	„ X „ 35 „ VMtg.
	„ III „ 45 „ rano		„ III „ 45 „ Früh
w Limanowej	„ XII „ 25 „ po połud.	in Limanowa	„ XII „ 25 „ NMtg.
	„ V „ 35 „ rano		„ V „ 35 „ Früh
z Limanowej	„ XII „ 30 „ po połud.	von Limanowa	„ XII „ 30 „ NMtg.
	„ V „ 40 „ rano		„ V „ 40 „ Früh
w Nowym Sączu	„ 3 „ 15 „ po połud.	in Neusandec	„ 3 „ 15 „ NMtg.
	„ VIII „ 25 „ przedpoł.		„ VIII „ 25 „ VMtg.
z Nowego Sącza	„ 4 „ 15 „ po połud.	von Neusandec	„ 4 „ 15 „ NMtg.
	„ VIII „ 55 „ przedpoł.		„ VIII „ 55 „ VMtg.
w Łabowej	„ 6 „ 5 „ po połud.	in Łabowa	„ 6 „ 5 „ NMtg.
	„ X „ 45 „ przedpoł.		„ X „ 45 „ VMtg.
z Łabowej	„ 6 „ 10 „ po połud.	von Łabowa	„ 6 „ 10 „ NMtg.
	„ X „ 50 „ przedpoł.		„ X „ 50 „ VMtg.
w Krynicy	„ 8 „ 30 „ wieczór	in Krynica	„ 8 „ 30 „ Abend
	„ 1 „ 10 „ po połud.		„ 1 „ 10 „ NMtg.

Nr. 1. odchodzi z Bochni po przybyciu pociągu pospiesznego Nr. 2. i wpływa w Nowym Sączu do poczty karyołkowej do Popradu.

Nr. 1. geht ab von Bochnia nach der Ankunft des Eilzuges Nr. 2. und influirt in Neusandec zu der Cariolpost nach Poprad.

Nr. 2. Odchodzi po przybyciu pociągu Nr 7. z Krakowa.

Nr. 2. geht ab nach der Ankunft des Zuges Nr 7. aus Krakau.

W Krynicy o	o VIII g. 45 m. przed poł.	Von Krynica	um VIII U. 45 M. VMtg.
	„ 10 „ 15 „ wieczór		„ 10 „ 15 „ Abd
w Łabowej	„ XI „ 5 „ przed poł.	in Łabowa	„ XI „ 5 „ VMtg.
	„ 12 „ 35 „ w nocy		„ 18 „ 35 „ Nachts
z Łabowej	„ XI „ 10 „ przed poł.	von Łabowa	„ XI „ 10 „ VMtg.
	„ 12 „ 40 „ w nocy		„ 12 „ 40 „ Nachts
w Nowym Sączu	„ 1 „ — „ po połud.	in Neusandec	„ 1 „ — „ NMtg.
	„ II „ 30 „ rano		„ II „ 30 „ Früh
z Nowego Sącza	„ 2 „ — „ po połud.	von Neusandec	„ 2 „ — „ NMtg.
	„ III „ — „ rano		„ III „ — „ Früh
w Limanowej	„ 4 „ 45 „ po połud.	in Limanowa	„ 4 „ 45 „ NMtg.
	„ V „ 45 „ rano		„ V „ 45 „ Früh
z Limanowej	„ 4 „ 50 „ po połud.	von Limanowa	„ 4 „ 50 „ NMtg.
	„ V „ 50 „ rano		„ V „ 50 „ Früh
w Rzegocinie	„ 6 „ 40 „ wieczór	in Rzegocin	„ 6 „ 40 „ Abd
	„ VII „ 40 „ rano		„ VII „ 40 „ Früh
z Rzegocina	„ 6 „ 45 „ wieczór	von Rzegocin	„ 6 „ 45 „ Abd.
	„ VII „ 45 „ rano		„ VII „ 45 „ Früh
w Muchówce	„ 7 „ 45 „ wieczór	in Muchowka	„ 7 „ 45 „ Abd.
	„ VIII „ 45 „ przed poł.		„ VIII „ 45 „ VMtg.
z Muchówki	„ 7 „ 50 „ wieczór	von Muchowka	„ 7 „ 50 „ Abd.
	„ VIII „ 50 „ przed poł		„ VIII „ 50 „ VMtg
w Wiśniczu	„ 8 „ 30 „ wieczór	in Wiśnicz	„ 8 „ 30 „ Abd
	„ IX „ 30 „ przed poł.		„ IX „ 30 „ VMtg.
z Wiśnicza	„ 8 „ 35 „ wieczór	von Wiśnicz	„ 8 „ 35 „ Abd.
	„ IX „ 30 „ przed poł.		„ IX „ 30 „ VMtg.
w Bochni	„ 9 „ 25 „ wieczór	in Bochnia	„ 9 „ 25 „ Abd.
	„ X „ 25 „ przed poł.		„ X „ 25 „ VMtg.

Nr. 1. wpływa do pociągu Nr. 7.

Nr. 2. wpływa do pociągu Nr. 3. i 4. i odchodzi z Nowego Sącza po przybyciu poczty karyołkowej z Popradu.

Nr. 1. influirt zum Zuge Nr. 7.

Nr. 2. influirt zum Zuge Nr 3 und 4 und geht von Neusandec nach der Ankunft der Cariolpost aus Poprad.

IV. Jazdy posłańcze Żegestow-Krynica. — IV. Botenfahrten Żegestow-Krynica.

Z Żegestowa	o V g — m. rano	Von Żegestow	um V U. — M. Früh
	„ 6 „ — „ wieczór		„ 6 „ — „ Abd.
w Muszynie	„ VI „ 35 „ rano	in Muszyna	„ VI „ 35 „ Früh
	„ 7 „ 35 „ wieczór		„ 7 „ 35 „ Abd.
z Muszyny	„ VI „ 40 „ rano	von Muszyna	„ VI „ 40 „ Früh
	„ 7 „ 40 „ wieczór		„ 7 „ 40 „ Abd.
w Krynicy	„ VII „ 25 „ rano	in Krynica	„ VII „ 25 „ Früh
	„ 8 „ 25 „ wieczór		„ 8 „ 25 „ Abd.

Wpływa do poczt szybkowozowych do Bochni.

Influenz zu den Malleposten nach Bochnia.

Z Krynicy	o 1 g. 30 m. po połud.	Von Krynica	um 1 U. 30 M. NMtg.
	„ IV „ — „ rano		„ IV „ — „ Früh
w Muszynie	„ 2 „ 15 „ po połud.	in Muszyna	„ 2 „ 15 „ NMtg.
	„ IV „ 45 „ rano		„ IV „ 45 „ Früh
z Muszyny	„ 2 „ 20 „ po połud	von Muszyna	„ 2 „ 20 „ NMtg.
	„ IV „ 50 „ rano		„ IV „ 50 „ Früh
w Żegestowie	„ 3 „ 55 „ po połud.	in Żegestow	„ 3 „ 55 „ NMtg.
	„ VI „ 25 „ rano		„ VI „ 25 „ Früh

Odejście z Krynicy po przybyciu poczt szybkowozowych z Bochni.

Abgang in Krynica nach der Ankunft der Malleposten aus Bochnia.

V. Jazda posłańcza Leluchów-Muszyna
Z Leluchowa o 6 g. — m. wieczór
w Muszynie o 7 g. 5 m. wieczór.

Wpływa w Muszynie do jazdy posłańczej Nr. 2. do Krynicy.

Z Muszyny o V g. 30 m. rano
w Leluchowie o VII g. 35 m. rano.

Odchodzi z Muszyny po przybyciu jazdy posłańczej Nr. 1. z Krynicy.

Do poczt szybkowozowych Bochnia-Krynica przyjmować się będzie siedmiu, do poczt szybkowozowych Kraków - Szczawnica jako też do poczt osobowych Nowy Sącz-Szczawnica trzech podróżnych, a w razie odstąpienia konduktora ośmiu a względnie czterech podróżnych przyjmować się będzie, podczas gdy przy jazdach pospiesznych Lubień Lwów i Zakopane-Nowytarg jakoteż do poczt osobowych bez towarzyszenia konduktora między Iwoniczem a Miejscem czterech, a w razie użycia siedzenia na koźle pięciu podróżnych przyjmować się będzie.

Opłata od podróżnego wynosi przy pocztach szybkowozowych 50 ct., przy pocztach osobowych 52 ct., a przy jazdach pospiesznych 34 od osoby i mili.

Do jazd pospiesznych używać się będzie separatek o czterech siedzeniach, któremi pakunki podróżnych i przesyłki wartościowe do 40 funtów przewozić się będą.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 6. Maja 1874.

V. Botenfahrt Leluchow-Muszyna.
Von Leluchow um 6 U. — M. Abd.
in Muszyna um 7 Uhr 5 M. Abd.

Influirt in Muszyna zu der Botenfahrt Nr. 2 nach Krynica.

Von Muszyna um V Uhr 30 M. Früh
in Leluchów um VII Uhr 35 M. Früh.

Geht ab von Muszyna nach der Ankunft der Botenfahrt Nr. 1 aus Krynica.

Zu den Mallefahrten Bochnia Krynica werden sieben, zu jenen Krakau-Szczawnica so wie der Personenpost Neusandec-Szczawnica drei Reisende, und im Falle der Sitzabtretung des Conducteurs acht, beziehungsweise vier Reisende aufgenommen, während bei den Eilfahrten Lubień-Lemberg und Zakopane-Neumarkt, so wie der Personenpost ohne Conducteurs-Begleitung zwischen Iwonicz und Miejsce vier und im Falle der Verwendung des Bocksitzes fünf Reisende befördert werden können.

Die Passagiersgebühr beträgt bei den Malleposten 56 kr., bei den Personenposten 52 kr. und bei den Eilfahrten 34 kr. per Person und eine Meile.

Zu den Eilfahrten werden viersitzige Separatwägen verwendet, mit welchen das Reise-Gepäck und Frachtensendungen bis 40 Pfund befördert werden

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 6. Mai 1874.

(1805 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9957. Na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa handlu z dnia 21. Kwietnia 1874 l. 11.771 znosi się jazdy posłańcze między Kałuszem a Bursztynem z końcem Maja b. r. i zaprowadza się z dniem 1. Czerwca 1874 dzienną pocztę konną z Kałusza do Stanisławowa a mianowicie przy równoczesnej zmianie porządku jazd pospiesznych Stryj-Stanisławów z następującym porządkiem jazd:

1. Jazda pospieszna Stryj-Stanisławów.

Obiega między Stryjem a Stanisławowem według dotychczasowego porządku jazd.

Ze Stanisławowa o XI g. przed południem
w Majdanie o XII g. 35 m. po południu
z Majdanu o XII g. 40 m. „
w Kałuszu o 2 g. 25 m. „
z Kałusza o 2 g. 55 m. „
w Krechowicach o 4 g. 45 m. „
z Krechowic o 4 g. 50 m. „
w Dolinie o 6 g. — m. „
z Doliny o 6 g. 15 m. „
w Bolechowie o 8 g. 5 m. wieczór
z Bolechowa o 8 g. 15 m. „
w Stryju o 11 g. 5 m. „

Odchodzi ze Stanisławowa po przybyciu pociągu Nr. 1 ze Lwowa.

2. Poczta konna Kałusz-Stanisławów.

Z Kałusza o 2 g. 30 m. po południu
w Maydanie o 4 g. 15 m. „
z Maydanu o 4 g. 20 m. „
w Stanisławowie o 5 g. 55 m. „

Wpływa w Stanisławowie do pociągu 2. do Lwowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 17. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 9957. In Folge Anordnung des hohen k. k Handelsministeriums vom 21. April 1874 Z. 11.771 wird die Botenfahrth zwischen Kałusz und Bursztyn mit Ende Mai l. J. eingestellt und vom 1. Juni 1874 eine tägliche Reitpost von Kałusz nach Stanislau und zwar unter gleichzeitiger Aenderung des Courses der Eilfahrt Stryj - Stanislau mit nachstehender Coursordnung eingeführt:

1. Eilfahrt Stryj-Stanislau.

Verkehrt von Stryj nach Stanislau nach der bisherigen Fahrordnung.

Von Stanislau um XI Uhr — M. VM.
in Maydan um XII U. 35 M. NM.
von Maydan um XII U 40 M. NM.
in Kałusz um 2 U. 25 M. NM.
von Kałusz um 2 U. 55 M. NM.
in Krechowice 4 U. 45 M. NM.
von Krechowice um 4 U. 50 M. NM.
in Dolina um 6 U. — M. NM.
von Dolina um 6 U. 15 M. NM.
in Bolechow um 8 U. 5 M. NM.
von Bolechow um 8 U. 15 M. Abds.
in Stryj um 11 U. 5 M. Abds

Geht ab von Stanislau nach der Ankunft des Zuges Nr. 1 aus Lemberg.

2. Reitpost Kałusz-Stanislau.

Von Kałusz um 2 Uhr 30 M. NMtgs.
in Maydan um 4 U. 15 M. NMtgs.
von Maydan um 4 U. 20 M. NM
in Stanislau um 5 U. 55 M. NM.

Influirt in Stanislau zum Zuge Nr. 2 nach Lemberg.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 17. Mai 1874.

(1807 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11 631. Od 1. Czerwca 1874 począwszy będzie między Lwowem a Gródkiem poczta konna z następującym porządkiem jazd obiegać.

Ze Lwowa o X g. rano
w Bartatowie o XI g. 30 m. przed połud.
z Bartatowa o XI g. 40 m. „
w Gródku o 1 g. 10 m. po południu
z Gródka o 1 g. 40 m. „
w Bartatowie o 3 g. 10 m. „
z Bartatowa o 3. g. 20 m. „
we Lwowie o 4 g. 50 m. „

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 18. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 11.631. Vom 1. Juni 1874 angefangen wird zwischen Lemberg und Grodek eine Reitpost mit nachstehender Coursordnung verkehren:

Von Lemberg um X Uhr Früh
in Bartatow um XI U 30 M. VMtgs.
von Bartatow um XI 40 M. „
in Grodek um 1 U. 10 M NMtgs.
von Grodek um 1 U. 40 M. „
in Bartatów um 3 U. 10 M. „
von Bartatow um 3 „ 20 M. „
in Lemberg um 4 U. 50 M. „

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 18. Mai 1874.

(1820 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 294. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że dla zaspokojenia kapitału pożyczkowego c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. a. w. a względnie 98 złr. z odsetkami po 12% od 10go Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów sądowych 6 złr. 17 cnt. a. w. poprzednio przyznanych, kosztów egzekucyjnych w ilości 5 zł. 61 ct. w. a., przymusowa publiczna licytacya realności gruntowej Nr. 32. rep. 120 w Sąsiadowicach do dłużnika Macieja Czyżowicza należącej, w trzech terminach tj. dnia 22. Czerwca 1874, dnia 6. Lipca 1874 i dnia 20 Lipca 1874 każdego razu o godzinie 10. przed południem — w tutejszym ces. król. Sądzie powiatowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. a. w. która została przyjętą jako wartośc w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki.
2. Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 20 złr. a. w. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.
3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach zostanie za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, — jednakże nie niżej jak za 150 złr. wal. austr.
4. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 20 złr. a. w. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.
5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.
6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęc kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.
7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupna mających uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Starasól dnia 3. Marca 1874.

(1828 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4906. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do pokrycia części gościńców Podhajczyki, Brzeżany, Stanisławów i Brzuchowice, Bursztyn, Podhorki na rok 1875, a w razie osiągnięcia korzystnego rezultatu, także na lata 1875, 1876 i 1877, odbędzie się dnia 18. Czerwca b. r. o godzinie 12 w południe w brzeżańskiem c k Starostwie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1875 wynosić będzie dla gościńca

1) Podhajczycko - Brzeżańsko - Stanisławowskiego 1550 pryzm sztutru w cenie fiskalnej 10.926 zł.
2) Brzuchowicko-Bursztyńsko-Podhoreckiego 2260 pryzm szutru w cenie fiskalnej 13.913 zł. 95 ct.

razem 24.839 zł. 95 ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie też oferty zaopatrzone w wadium 5% od ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 20. Maja 1874.

(1830 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21952. W celu obsadzenia posady sługi przy bibliotece Lwowskiej akademii technicznej rozpisuje się niniejszem konkurs do końca Czerwca roku bieżącego.

Ubiegający się o tę posadę, do której przywiązaną jest stała płaca w rocznej kwocie 400 zł. i dodatek aktywalny w rocznej kwocie 100 zł. w. a. winni wnieść podania swoje, zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami przed upływem terminu konkursowego do Namiestnictwa za pośrednictwem rektoratu akademii technicznej we Lwowie.

W myśl ustawy z dnia 19. Kwietnia r. 1872 N. 60. d u. p. mają wysłużeni podoficerowie pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać w podaniach swoich wiek, dotychczasowe zatrudnienie, uzdolnienie fizyczne do pełnienia służby, znajomość języków krajowych, tudzież, że umieją czytać i pisać — nakoniec, jeżeli służyli w c. k. armii, że posiadają kwalifikacyę do uzyskania posady w służbie cywilnej, przyznaną im ze strony władz wojskowych. — Ubiegający się winni też przedłożyć świadectwa władzy miejscowej lub też przełożonych swoich o nienagannem zachowaniu się dotychczasowem.

W szczególności będą uwzględnieni tacy ukwalifikowani kandydaci, którzy, służyli lub służą przy bibliotekach i w księgarniach.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 13. Maja 1874.

(1837 1—3) **Edykt.**

L. 2.799. C. k. Sąd powiatowy w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty c. k. Sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 11. Listopada 1872 l. 12 692 w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Krautera w kwocie 39 złr. w. a. wraz z przynależytościami, zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. d. 100, n sub. rep. 90 w Okocimie położonej, Tomasza Niedzielskiego raczej Niernalskiego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej 7 morgów gruntu obejmującej. Licytacya odbędzie się w t s. gmachu w 3 terminach:

dnia 16. Czerwca, 7. Lipca i 21. Sierpnia 1874 o godz. 9. rano pod następującemi warunkami:

1. W pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tej realności tj. sumę 555 złr. w. a

3. Mający chęć kupowania musi złożyć 10% ceny szacunkowej jako zakład do rąk komissyi licytacyjnej.

4. Nabywca licytacyjny obowiązany będzie w 14 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej, całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć.

5. W razie uchybienia warunku poprzedniego, na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy przedsięwziętą zostanie w jednym terminie i za jakąbądź cenę relicytacya tej realności.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 7. Maja 1874.

(1831 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 22948 Ustawą finansową z dnia 26. Kwietnia b. r. została przyzwoloną kwota pietnastu tysięcy:

a) na zamówienie dzieł w dziedzine sztuki plastycznej.

b) na udziele pensyi artystom, którzy na polu sztuki położyli już pewne zasługi.

c) na udzielenie stypendyów ubogim a rokującym nadzieję artystom. Wys: c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia zastrzegając sobie zamówienia u artystów dzieł, przeznaczonych wyłącznie do użytku publicznego, mianowicie tak na polu malarstwa historycznego, jako też plastyki posągowej i zachowując sobie wolną rękę w udzielaniu pensyi bez względu na współubiegających się kandydatów, wzywa wszystyich artystów z krajów w Radzie państwa reprezentowanych, pracujących na polu poezyi, muzyki, architektury, rzeźbiarstwa i malarstwa, ażeby jeżeli pragną uzyskać stypendium i posiadają potrzebne ku temu warunki, wnieśli podania swoje do właściwej władzy krajowej najdalej po koniec czerwca b. r.

1. Podania te mają zawierać przebieg kształcenia się artystycznego i przedstawienia osobistych stosunków kompetenta.

2. Wskazywać sposób w jaki kandydat zamierza użyć stypendyum w celu dalszego kształcenia się.

3. Mają być dołączone do nich próby artystycznego kompetenta:

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 22. Maja 1874.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Ч. 22.948 Финансовою оуставою зъ дня 26. Цвѣтня с. р. зостала призволена сȣма пятьнадцять тисячи золотыхъ ренскихъ в. а.

а) на замовȣ дѣлъ впадаючихъ въ обемъ пластичного искȣства;

в) на оудѣленье пенсій артистамъ, котрі на поли искȣства певні заслȣги оуже положили;

в) на оудѣленье стипендій оубогимъ но много надеждныимъ артистамъ.

Выс. ц. к. Министерство исповѣданій и просвѣты застерѣгаючи собѣ замовȣ оу артистôвъ дѣлъ призначеныхъ изключно до пȣбличного оужиткȣ именно такъ на поли историчного малярства, якъ и рѣзбарской пластики и заховȣючи собѣ повнȣ свободȣ въ розділяню пенсій безъ взглядȣ на оубѣгаючихъ ся кандидатôвъ, взываe силъ всѣхъ артистôвъ зъ краѣвъ въ Радѣ державной застȣпленыхъ, дѣлаючихъ на поли поезіи, мȣзики, архитектȣры, рѣзбарства и малярства, щобы если желаютъ достати стипендію и посѣдаютъ потребні до того карȣнки, подали прошенья свои до приналежной краевои власти найдальше до конця Червця 1874. р.

Подання маютъ содержати:

1. провѣгъ образованя артистичного и выказанье личныхъ стосȣнкôвъ оубѣгаючого ся;

2. доказъ способȣ, въ якій кандидатъ намѣряе оупотребити стипендію въ цѣли дальшого образованя;

3. маютъ бȣти долȣчені до нихъ взоры артистичні оубѣгателя.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, дня 22. Мая 1874.

(1841 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 22941 Dnia 24. czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy Śtej Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowej a mianowicie: Jana Antoniego Łukasiewicza w kwocie wygrywającej 6.203 zł. 72 ct. a. w. Wincentego Łodzi Ponińskiego w kwocie wygrywającej 600 i 300 zł. i Elżbiety Czarkowskiej w kwotach 44 zł. 62 ct. w. a. w papierach i 42 zł. w monecie brzęcącej.

a) Sieroty nie znajdujące się obecnie w Zakładzie Sióstr Miłosiedzia Śgo Kazimierza we Lwowie na wychowaniu a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 22 Czerwca r. b. zgłosić się u przełożonej owego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obr. łac. Śgo Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe upoważnienie do brania udziału w losowaniu, okazaniem metryk chrztu jakoteż zaświadczenia sieroctwa i moralności przez władzę miejscową wystawionego, a przez dotyczący urząd parafialny potwierdzonego.

Współubiegające się winne na duiu 24 Czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy Sw. Zofii

Dzieci, które same losować nie są w stanie, jakoteż sieroty, które 24ty rok życia przkroczyły, wykluczone są od losowania.

b) do losowania z fundacyi Łodzi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które legalnie udowodną, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi zrodzone i zamieszkałe, dalej, że 8my rok życia ukończyły a 24go nie przekroczyły że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogiemi, że rodzice ich, jeżeli jeszoze żyją także są ubodzy i moralne prowadzą życie, lub gdyby już nie żyli że pomarli pez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta znajdujące się w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz obdzielone zostały posagiem jednej z tych fundacyi nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemną prośbę w wyż wymieniony sposób opatrzoną w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa najdalej do 16 Czerwca 1874 dziewczęta zaś same mają dzień przed ciągnieniem, a to 23 Czerwca r. b. o godzinie 10tej. z rana przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta kolejno podług starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które los wygrywający wyciągną są z woli fundatora obowiązane modlić się za spokój duszy jego a w dzień śmierci jego t j 24. marca każdego roku mszy świętej wysłuchać.

c) Do brania udziału w losowaniu z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta niemniej jak 8 a nie więcej jak 24 lat wieku liczące bez względu na to, czy rodziców wcale nie mają, lub też tylko ojca lub matkę.

Winne są jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskim z rodziców polskiej narodowości a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów, uwolnione są sieroty w zakładzie Sióstr Miłosierdzia Śgo Kazimierza we Lwowie się znajdujące.

Sieroty, które już wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania zachować się mają te same formalności, jakie w obwieszczeniu tem znajdują się co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki Elżbiety Czarkowskiej, a to szczególnie w dniu śmierci jej t. j. 19. Czerwca każdego roku.

Wylosowane sumy posagowe zostaną do czasu zamęźcia wygrywających dziewcząt, lub do czasu ich pełnoletności korzystnie ulokowane a dotyczące rewersa ich uprawnionym zastępcom doręczone.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów 22. maja 1874.

ОБВѢЩЕНІЄ.

Ч. 22.941. Дня 24. Червця с. р. ôтбꙋде ся во Львовѣ въ каплици св. Софіи передъ полꙋднемъ по слꙋжбѣ божой льосованьє зъ фꙋндацій посаговыхъ именно: Іоанна, Антонія Лꙋкевича въ квотѣ выгриваюющой (6203 зол. 72 кр.) Винцентого Лодзя Понинського въ квотѣ выгриваюющой (600 и 300 зол.) и Єлисавети Чарковской въ квотѣ выгриваюющой (44 зол. 62 кр. въ папераxъ и 42 зол. въ монетѣ).

а) Сироти не знаходящіи ся теперъ въ закладѣ сестръ Милосердія св. Казиміра въ Львовѣ на воспитаніи, а хотящіи брати оучасть въ льосованю зъ фꙋндацій Лꙋкевича, маютъ найдальше до 22. Червца с. р. зголосити ся оу Настоятельки сего Закладꙋ и въ оурядѣ пароxіяльнôмъ обр. лат. пароxіи св. Николая въ Львовѣ и тамже оудоводнити своє оуправненіе до браня оучасти въ льосованю оказаніемъ метрики xрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣстцевꙋю выставленого а черезъ дотычнꙋю пароxію затвердженого.

Вспôлꙋбѣгательки должни на дню 24. Червця с. р. въ каплици св. Софіи слꙋжбꙋ божꙋ выслꙋxати.

Дѣти, котрі сами не можꙋтъ льосовати, сꙋть рôвно якъ сироты, котрі 24. рôкъ житя оукôнчили, ôтъ льосованя выключени.

б) До льосованя зъ фꙋндацій Лодзя Понинського бꙋдꙋтъ припꙋщени дѣвчата, котрі легально оудоводнятъ, що сꙋть религіи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законныxъ зроджені и замешкалі, дальше, що 8. рôкъ житья оукôнчили, а 24го не перестꙋпили, що моральне житіє провадятъ, наꙋкꙋ религіи побирали, сꙋть оубогими, що родичи иxъ, если ще жіютъ, такожъ сꙋть оубогими, обичайно ся провадятъ, або еслибы вже померли, що не зôставили маєткꙋ.

Ôтъ зложенья повижшиxъ доводôвъ сꙋть оувôльненні дѣвчата знаxодящіи ся въ закладѣ св. Казиміра во Львовѣ.

Дѣвчата, котрі вже разъ обдѣлені зôстали посагомъ єдной зъ тыxъ фꙋндацій не могꙋтъ бôльше льосовати зъ фꙋндаціи Понинського.

Родичи или опѣкꙋнове дѣвчатъ хотящиxъ оучаствовати въ льосованю, маютъ внести письменнꙋю оудокꙋментованꙋю просьбꙋ въ способъ повыжше выраженый до протоколꙋ подавчого ц. к. Намѣстництва найдальше до 16. Червця с. р., дѣвчата же сами маютъ передъ тягненіемъ льосôвъ а именно 23. Червця с р. о годинѣ 10. зрана представити ся лично комисіи льосованіемъ керꙋющой въ закладѣ сестръ Милосердія.

До тягненя приступляютъ дѣвчата чергою пôдля старшеньства.

Дѣвчата, котрі льосъ выгриваюющій вытягнꙋтъ, сꙋть зъ волѣ фꙋндатора обовязани молити ся за оупокой дꙋши его, а въ день смерти его, т. е. 24. Марта каждого рокꙋ слꙋжбꙋ божꙋ выслꙋxати.

в) До соꙋчастія въ льосованью зъ фꙋндацій, Єлисаветы Чарковской бꙋдꙋтъ припꙋщені дѣвчата не менше якъ 8 а не бôльше якъ 24 лѣтъ житя числящіи.

Тіи маютъ легально доказати, що сꙋть вѣри католической безъ взглядꙋ на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або тôлько ôтца або матери не маютъ; потомꙋ, чи зъ родичѣвъ законныxъ сꙋть зроджені.

Мꙋсятъ бꙋти оуродженні въ Галичинѣ або великôмъ княжествѣ краковскôмъ зъ родичѣвъ польской народности а въ разѣ поxодженя зъ родичѣвъ не законныxъ зъ матери тойже народности. Мꙋсятъ вести житье обичайне и доказати, що сꙋть оубогими.

Ôтъ зложеня вымаганыxъ доказôвъ оувôльненні сꙋть дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердія св. Казиміра во Львовѣ знаxодящіи ся.

Сироты, котрі вже разъ выграли посагъ сꙋть выключеніи ôтъ льосованя.

Въ зглядѣ прошеній о припꙋщенье до льосованья заxовати ся маютъ тіи формальности, якъ въ обвѣщеню симъ знаxодятъ ся що до фꙋндацій Лꙋкевича.

Выгривающа есть обовязана молити ся за оупокой дꙋши фꙋндаторки Єлисаветы Чарковской, а то особенно въ день 19. Червца кождого рокꙋ, яко въ день смерти тойже.

Выльосованіи сꙋми посаговіи зôстанꙋтъ до часꙋ замꙋжества выгриваючиxъ дѣвчатъ, або до часꙋ иxъ полнолѣтности корыстно оульокованні а дотычніи реверси зôстанꙋтъ иxъ застꙋпничкамъ оуправленымъ дорꙋчені.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, дня 22 Мая 1874.

(1735 1—3) **Edykt.**

L. 2.479. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w skutek odezwy Sądu wiedeńskiego z dnia 7. Stycznia 1874 L. 86.267 wyznacza się do przedsięwzięcia egzekucyjnej licytacyi dóbr Zuklina, będących własnością Pana Józefa Br. Jakubowskiego, a leżących w dawnym obwodzie rzeszowskim, w celu ściągnięcia pretensyi uprzyw. ogóln. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w sumie 14 725 zł. 81 cat. w. a. z przynależytościami trzy terminy:

pierwszy na dzień 6. Lipca,
drugi „ „ 7. Sierpnia,
trzeci „ „ 11. Wrzesnia 1874.

każdą razą o godzinie dziesiątej przed południem.

W tych terminach odbędzie się licytacya pod następującemi przez Sąd krajowy wiedeński podanemi warunkami w tutejszym Sądzie obwodowym:

§. 1. Przedmiotem licytacyi są dobra tabularne Zuklin, będące własnością Pana Józefa br. Jakubowskiego, wraz z wszelkiemi przynależytościami i prawami, tak, jak je wspomniony właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

§. 2. Cenę wywoławczą stanowi według statutów c. k ogóln. austr. uprzyw. Zakładu kredytowego ziemskiego oznaczona wartość 32.000 złr. w brzęczącej monecie srebrnej. — Dobra te przy pierwszych dwóch terminach licytacyi nie będą sprzedane niżej ceny wywoławczej, jednak nie poniżej sumy 20.000 zł. w srebrze.

§ 3. Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy kupujący z wyjątkiem tych wierzycieli hipotecznych, których pretensye w pierwszej połowie ceny wywoławczej są pokryte złożyć wadium 10 proc. ceny wywoławczej w gotówce, albo w papierach państwowych albo w listach zastawnych c. k. uprzyw. ogóln. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego, podług kursu ostatniego urzędownie zanotowanego na ręce komisarza licytacyi.

Wadium nabywcy będzie się uważać jako ryczałtową zapłatę najwyższej oferty oraz jako zadatek i przechowa się w depozycie sądowym; innym licytantom zwrócą się wadia natychmiast po ukończeniu licytacyi.

§. 4. Reszta pozostała od najwyższej oferty po odciągnieniu wadium, będzie począwszy od dnia prawomocności rezolucyi sądowej, zatwierdzającej akt licytacyjny aż do dnia wypłacenia tejże po 6% na rzecz massy egzekwowanej oprocentowaną.

Nabywca jest obowiązanym w przeciągu dni 30 od doręczenia rezolucyi zatwierdzającej akt licytacyi wykazać się sądowi, że ogóln. austr. uprzyw. Zakład kredytowy ziemski, o ile jego pretensya mieści się w najwyższej ofercie, albo zupełnie zaspokoił, razem z odsetkami i poborczemi należytościami, albo się z nim ułożył co do dalszego pozostawienia pożyczki po uprzedniem zapłaceniu zaległego kapitału odsetek i pobocznych należytości.

Zapłata przez nabywcę bezpośrednio uprzyw. ogól. austr. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu uiszczona potrąca się z ceny kupna

§. 5. Reszta na cenie kupna pozostała po odciągnięciu wadium, jakoteż po zapłaceniu sumy c. k. uprzyw. ogóln. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu, przez innego na dobrach zahipotekowanej, ma być w 30tu dniach po prawomocności tabelli płatniczej stósownie do rozporządzenia Sądu albo zapłaconą wierzycielom hipotecznym, albo do Sądu złożoną.

Wolno jednak kupicielowi, co do pozostałej reszty ceny kupna, po ozumieć się pierwej z wierzycielami hipotecznymi, i to w powyższym przeciągu czasu sądowi wykazać. — Jeżeliby który z wierzycieli hipotecznych nie zezwolił na zapłacenie swej należytości z ceny kupna przed upływem umówionego terminu wypowiedzenia, natedy nabywca wliczywszy tę pretensyą do ceny kupna przyjmie ją do zapłaty. — Pozycye dłużne Dom. 238 p. 289. n. on. 57. n. Dom. 238. p. 290. n. on. 65. w stanie dłużnym będących dóbr Zuklin, które jako ciężary gruntowe na hipotece pozostają ma nabywca przyjąć bez potrącenia ceny kupna.

§. 6. Nabywca począwszy od dnia prawomocności rezolucyi sądowej zatwierdzającej akt licytacyjny, nabywa fizyczne posiadanie kupionej realności, pobiera z niej wszelkie pożytki, jakoteż ponosi wszelkie ciężary i daniny. Intabulacya nabywcy za właściciela nastąpi dopiero po dopełnieniu wszystkich warunków licytacyi i po prawomocności tabelli płatniczej.

§. 7. Koszta wykazu ceny kupna, zahipotekowania, i wykreślenia, jakoteż należytość procentową, ma nabywca sam ponosić, niewliczając ich do ceny kupna.

§ 8. Jeźli nabywca nie dopełni zupełnie jednego z powyższych warunków, natenczas przepada wadium na rzecz wierzycieli hipotecznych, na potrącenie ich pretensyi z pn. podług porządku hipotecznego, a każdy wierzyciel hipoteczny jakoteż dłużnik będzie miał prawo żądania relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego nabywcy, przy której rzeczone dobra na jednym terminie niżej w §. 2. podanej wartości nominalnej w kwocie 20.000 zł. srebrem sprzedane będą, przyczem poprzedni nabywca odpowiada za wszelką szkodę całym swoim majątkiem, nie mając żadnego prawa do nadwyżki ze sprzedaży pochodzącej, owej licytacyi.

O tem się uwiadamia c. k. uprzyw. ogóln. austr. Zakład kredytowy ziemski przez p. Dra Łobaczewskiego, egzekuta p. Józefa br. Jakubowskiego, Prokuratoryę skarbu, w imieniu wysokiego skarbu i funduszu, indemnizacyjnych wierzycieli, których miejsce zamieszkania jest wiadomem, uwiadamia się bezpośrednio, tych zaś wierzycieli, których miejsce zamieszkania nie jest wiadomem, jakoteż tych wszystkich, których po dniu 18go Lutego 1874, uzyskali prawo na tych dobrach, dalej tych którzy to uwiadomienie z jakichkolwiek powodów całkiem nie doszło, albo im w właściwym czasie nie było doręczone przez kuratora ustanowionego w osobie adw. Dra p. Alsa z zastępstwem adwok. Dr. p Rybickiego.

Rzeszów dnia 12. Marca 1874.

(1864 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8416. C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi c. k. Sądu obwodowego w sprawach karnych w N. Sączu z dnia 24. Września 1867 L. 3609, na zaspokojenie przyznanej Jakóbowi Blaugrundowi od Jędrzeja Smosny sumy 753 zł. 1 kr w.a. z pn. odbędzie się rezolucyą z dnia 9 Sierpnia 1873 L. 5754, dozwolona publiczna licytacya realności włościańskiej pod N. k. 40 w Rzepienniku Marciszewskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do massy spadkowej Jędrzeja Smosny należącej, na sumę 215 zł. a. w oszacowanej, a to w tutejszym Sądzie w trzech terminach t j. w dniach 16. Czerwca, 14. Lipca i 11. Sierpnia 1874 r. o godzinie 10. rano.

Za cenę wywoławczą stanowi się sumę 215 złr. a. w., wadium wynosi kwotę 22 złr. a. w. a o bliższych warunkach przekonać się można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Gorlice, dnia 28 Marca 1874.

(1832) **Lizitations-Kundmachung.**

Nr. 3628/1138. Von Seiten der ung. k. Bergdirekzion in Maramaros Sziget, wird zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß zur Deckung des Photogen Bedarfes für die Zeit vom 1. Juli 1874 bis Ende Juni 1875 mit 29387 Pfund, welcher Bedarf jedoch nach Umständen erhöht, oder auch auf ein Drittel herabgesetzt werden kann, bei dem k. ung. Domännen-Amte zu Sziget am 8. Juni 1874 Vormittags eine Offert-Verhandlung abgehalten werden wird.

Dem schriftlichen Offerte ist ein 10%ges Reugeld in Baaren oder Staatsobligationen nach dem Börsencourse mit 10% Abschlag anzuschließen, welches dem Lieferungsunternehmer in die Caution eingerechnet wird.

Die näheren Lizitations- zugleich Vertrags-Bedingnisse, können bei dem k. ung. Domännen-Amte zu Sziget, bei dem k. k. Finanz-Landes-Direktionts-Ekonomate in Lemberg, und bei der k. ung. Bergwerksproduktenfactorie in Pest eingesehen werden.

Sziget am 16. Mai 1874.

(1878 1—3) **Edykt.**

L. 13.202. C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. dla Lwowa i przedmieść podaje do wiadomości z miejsca pobytu nieznajomego Maurycego Rechnera, że przeciw niemu i p. Sarze Rechnerowej pod dniem 30. Kwietnia 1874 l. 13.202 J. K. Lewicki pozew wniósł do rozprawy wedle postępowania sumarycznego o zapłacenie sumy 180 złr. w. a. z pn. W skutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 10. Czerwca 1874 o godz. 10. rano wyznaczonym — a dla z miejsca pobytu niewiadomego Maurycego Rechnera kuratorem p. adw. Dr. Jekelesa, a zastępcą tegoż p. adw. Dra Weissa ustanowionym został, wzywa się przeto pierwpozwanego Maurycego Rechnera, aby ustanowionemu zastępcy potrzebne środki obrony wcześnie dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego m.-d. S. I.
Lwów dnia 5. Maja 1874.
C. k. radca Sądu krajowego.

(1880 1—3) **Edykt.**

L. 3.201/cyw. Gdy w sprawie egzekucyjnej Szyji Mingelgrüna przeciw małżonkom Szymonowi i Jadwidze Kuklom o zapłacenie kwoty 300 zł. a. w. p. Leib. Münz, któren przy licytacyi przymusowej z dnia 24. Marca 1874 gospodarstwo pod Nr. 39 w Uszwi za cenę 1210 zł. wal. austr. nabył, — pomienioną cenę kupna w brew 4go ustępu protokołu licytacyjnego w 14 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyi do depozytu sądowego nie złożył — zatem c. k. Sąd powiatowy tegoż Leiba Münza jako zrywającego kontrakt uzna, złożone przez niego wadium w kwocie 77 złr. w. a. na częściowe pokrycie wyrządzonej przez niedotrzymanie kontraktu szkody zajmuje, za ewentualną dalszą szkodę z powodu niedotrzymania kontraktu wyniknąć mogącą odpowiedzialnym deklaruje, na koszt nową licytacyą w jednym terminie na 16go Czerwca 1874 godzinę 9. rano wypisuje, przez edykta ogłasza, i o tem strony interesowane zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 29. Maja 1874.

(1862 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 610. C. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301, Ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23. Maja 1873, mianować raczył przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie, który posiedzenia swe dnia 15. Lipca 1874. rozpocząć ma, Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Tomasza Ozurewicza zastępcami zaś przewodniczącego Radcę c. k. Sądu krajowego wyższego Ludwika Ambros de Rechtenberg, Radcę c. k. Sądu krajowego Adolfa Pressena i Radcę c k. Sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydjum c. k. Sądu obwodowego
Stanisławów 29. Maja 1874.

(1697 3—3) **Edykt.**

L. 5409. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Bilskiego, że przeciw niemu Jędrzej i Anna Hrycyny i Jakób i Szeindla Szwarz pozew o extabulacyę sumy 30 rubl. ze stanu biernego realności pod Nr. 268/269 w Tarnopolu pod d. 20. Kwietnia 1874 l. 5409 wytoczyli, i że mu kuratorem w tej sprawie Dr. Żywicki wyznaczony został, któremu też pozew doręczono i termin do obrony na dzień 30. Czerwca 1874 wyznaczono.

Wzywa się więc nieobecnego, ażeby wcześnie przed tym terminem albo innego pełnomocnika sobie ustanowił, albo sam na terminie stanął, albo mianowanemu kuratorowi dokładną udzielił informacyę, inaczej bowiem skutki jakie z zaniedbania wynikną sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol dnia 4. Maja 1874.

(1786 2—3)

Pferde-Licitation

in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz in der Bukowina.

A.

Nr. 542. Am 25. Juni 1874 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden Verkauft.

Lauf. Zahl	Abstammung				Hauptfarbe	Maaß		
	Vom Vater		Nach der Mutter			Faust	Zoll	Strich
	Name	Race	Name	Race				
	I. 3jährige Stuten							
1	Bosak	araber Halbblut	Tajar	arabr. Race	Schimel	15	1	2
2	Comforter	engl. Vollblut	Furioso 2	engl. „	Fuchs	16	—	—
3	Cenerie	anglo Normäner	El Bedavi 21	arabr. „	Braun	15	1	—
4	Dahoman 2	araber Race	„ 5	„ „	„	15	3	2
5	„ 3	„ „	Chief	engl. „	„	15	1	1
6	„ 3	„ „	Abugress 6	arabr. „	„	15	3	2
7	Justice to Kisber	engl. Vollblut	Troubadour	engl. „	„	15	2	—
8	Malta	arabr. „	Emir	arabr. Vollblut	Schimel	15	1	—
9	Mazeppa	engl arb. „	El Bedawi 7	„ Race	Braun	15	1	—
10	„	„ „ „	„ 21	„ „	„	15	1	1
11	Nord Stern	Norfolker Traber	Troubadour	engl. „	„	15	—	—
12	„ „	„ „	El Bedawi 7	arabr. „	„	15	2	2
13	„ „	„ „	Goldfinder 1	engl. „	„	14	3	3
14	„ „	„ „	„ 1	„ „	„	15	—	2
15	„ „	„ „	Esdraelon	arabr. „	„	15	2	2
16	Obojan	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr. „	Schimel	15	3	—
17	Revolver	engl. Vollblut	Shamrock	irrländr „	Braun	15	1	—
	II. 2jährige Stuten							
1	Aristokrat	engl. Halbblut	Clinker	engl. Race	Braun			
2	Bosak	arabr. „	Dahoman	arbr. Vollblut	„			
3	„	„ „	Schamar 4	„ Race	„			
4	„	„ „	Siglawi 35	„ „	„			
5	Comforter	engl. Vollblut	John Bull	engl. „	„			
6	Delaville	anglo Normänner	El Bedavi 21	arbr. „	„			
7	„	„ „	Asslan 1	„ „	„			
8	El Bedavi 22	araber Race	Schamar 2	„ „	„			
9	Fameux	anglo Normäner	Majestoso Erga 1	lippitz. „	Schimel			
10	Fritz	„ „	John Bull	engl. „	Fuchs			
11	„	„ „	Abugress 4	arabr. „	Braun			
12	Hafiz	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr. „	„			
13	Nonius 18	Normänner Race	El Bedavi 22	arabr. „	„			
14	Nord Stern	Norfolk Traber	Gidran 18	„ „	„			
15	„ „	„ „	Perkun	engl. arab. „	„			
16	Obojan	Original Araber	Siglavi 34	arabr. „	Schimel			
17	Saglawi	„ „	El Bedavi 5	„ „	„			
18	„	„ „	Turchmen 2	„ „	„			
	III. 1jährige Stuten							
1	Bosak	arabr Halbblut	Amati	engl. Race	Schimel			
2	Comforter	engl. Vollblut	Troubadour	„ „	Braun			
3	„	„ „	Seal	„ „	„			
4	„	„ „	Troubadour	„ „	„			
5	Dahomann 3	araber Race	Esdraelon	arabr. „	„			
6	„ 4	„ Vollblut	El Bedavi 11	„ „	„			
7	„ 4	„ „	Favory 2	lippitzr „	„			
8	„ 4	„ „	Majestoso	„ „	Schimel			
9	Dahoman 4	araber Vollblut	Polmoodie	engl. arb. Vollblut	Fuchs			
10	Delaville	anglo Normänner	Adschgam	arabr. Race	Braun			
11	El Bedavi 27	arabr. Race	Esdraelon	„ „	„			
12	„ 27	„ „	Schamar	„ „	„			
13	Fameux	anglo Normäner	Young England	Norfolker Traber	„			
14	Fenelon	„ „	Oakball	engl. Race	„			
15	Franc Tireur	„ „	Troubadour	„ „	Rapp			
16	„ „	„ „	John Bull	„ „	„			
17	Gidran 18	araber Race	El Bedavi 23	arabr. „	Braun			
18	Hafiz	Original Araber	Djebrin	„ „	Schimel			
19	Mercury	Norfolker Traber	Fernhill	engl. „	„			
20	„	„ „	Justice to Kisber	„ „	„			
21	„	„ „	Siglavi 34	arabr. „	„			
22	„	„ „	Merops	„ „	„			
23	Nord Stern	„ „	Turchmen	„ „	Braun			
24	„ „	„ „	El Bedavi 21	„ „	Rapp			
25	„ „	„ „	„ 21	„ „	Falb			
26	„ „	„ „	„ 21	„ „	Braun			
27	„ „	„ „	„ 11	„ „	„			
28	„ „	„ „	Abugress 5	„ „	„			
29	Obojan	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr „	Schimel			
30	Saglavi	„ „	Gidran 12	arabr „	„			
31	„	„ „	Aghil Aga	„ „	„			
32	Young Norfolk Phenomenon	Norfolker Traber	Goldfinder 1	engl. „	Rapp			
33	Meneghie Hedrogg 1	araber Vollblut	Tadmor	arabr. „	Schimel			

B.

Am selben Tage Nachmittags beginnt die Versteigerung der Brackpferde und zwar:

Pepinier Hengste	1	Stück
4jährige Wallachen	2	„
3 „ „	2	„
2 „ „	9	„
2 „ Hengste (Hutzulen)	2	„
1 „ „	1	„
Mutterstuten	4	„
2jährige Stuten	2	„
1 „ „	2	„
Gebrauchspferde	10	„
Zusammen	35	Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz an der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn, wo auch die nöthigen Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz von Mittwoch den 24. Juni 1874 an zur Disposition stehen werden.

Vom k. k. Staats Gestüte.

Radautz, am 19. Mai 1874.

(1685 3—3) **Obwieszczenie.**

Liczba 3.590/874. C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Zło zowie z dnia 4 Marca 1874 l. 1709 Iwan Teśluk z Urłowa marnotrawcą uznany został, i że dlań w skutek tego Mikołaja Mikoliszyna i Pawła Tkaczyszyna, kuratorami zamianowano.

Z c. k. Sądu powiatowego
Złoczów dnia 12. Maja 1874 r.

Doniesienia prywatne.

(1872 2—3) **Sprostowanie.**

L. 2315. W umieszczonym w Nrach 116, 117 i 118 Gazety Lwowskiej konkursie z dnia 15. Maja 1874 l. 2111 na posadę rachmistrza przy urzędzie gminnym w Kołomyi, zaszła w ustępie drugim pomyłka zecerska, gdyż zamiast „Posada ta nadaje prawa do emerytury„ opiewać ma „Posada ta nie nadaje prawa do emerytury.“

Kołomya dnia 29. Maja 1874.

Zaproszenie.

(1833 2—3)

Delegaci galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego ziemskiego w czasie ogólnego Zgromadzenia w Lutym r. b. uznając potrzebę zawiązania Stowarzyszenia Zaliczkowego dla rolników, na wzajemości opartego, celem dostarczania członkom tegoż na umiarkowane warunki, gotowych pieniędzy, potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, włożyli na podpisanych obywateli ziemskich, urzędujących w Dyrekcyi galic. Towarzysta kredytowego ziemskiego obowiązek, ażeby się tą sprawą zajęli, statut odpowiedni ułożyli, następnie rozpowszechnili, i interesowanych do utworzenia takiego Towarzystwa zawezwali.

Podpisani wywiązując się z danego im polecenia, ułożyli statut na podstawie ustawy państwowej z dnia 9. Kwietnia 1873, a chcąc przedłożyć Zgromadzeniu obywateli kraju całego statut zupełnie dokładny i odpowiadający potrzebom, zaprosili ankietę, w której udział wzięli oprócz podpisanych członków Dyrekcyi, następujący Obywatele: WW. Dawid Abrahamowicz, Bolesław Augustynowicz, Dr. Piotr Gross, Maciej Kunaszowski, Alfred Młocki, Zygmunt Medwecki, Mieczysław Potocki, Dr. Paweł Skwarczyński, Dr. Marceli Tarnawiecki, Tytus Zarzycki, Dr. Wiktor Zbyszewski i Franciszek Zima.

Zapraszają przeto podpisani niniejszem, tak Pp. właścicieli dóbr, jako też dzierżawców, ażeby dla zawiązania rzeczonego Stowarzyszenia Zaliczkowego przybyć zechcieli na zgromadzenie do Lwowa, które się odbędzie **dnia 18 Czerwca 1874.**, w gmachu Towarzystwa Kredytowego ziemskiego, przy ulicy Karola Ludwika w sali radnej na I. piętrze, o godzinie 11. rano.

Lwów dnia 28. Maja 1874.

Kazimierz hr. Krasicki. Włodzimierz hr. Russocki.
Konstanty Tchorznicki. — Józef Pajączkowski. — Jakób Wiktor.

(1849 3—3)

In gegenwärtigen Augenblicke, wo durch die Einführung der Geschwornengerichte das Interresse für die Bestimmungen des Strafgesetzes reger geworden ist, erlauben wir uns:

Die Verbrechen
des
österreichischen Strafgesetzes
in Versen
von
J. U. Dr. M. E.

§. 7.
„Ward ein Verbrechen durch Druckschrift [begangen,
Hat, vom Verleger angefangen,
Verfasser, Buchhändler, Redakteur,
Herausgeber, Drucker, Translateur,
Ueberhaupt wer nur daran gerochen,
Ein und dasselbe Verbrechen verbrochen.“

Preis: — 60 kr. brosch.; fl. 1. in engl. Lwd. geb. bestens zu empfehlen; **zu beziehen durch alle** Buchhandlungen des Inlandes.

Verlag der G. J. Manz'schen Buchhandlung, Kohlmarkt 7. in Wien.

Zawiadomienie.
Pan Jan Różycki

obecnie bawiący w Galicyi, raczy się bezzwłocznie zgłosić, w nader ważnym interesie majątkowym, do *Antoniego Kontskiego*, pod adresem: **15. Somerset Street,**
(1875 1—3) **Portman Square, Londyn.**

(2867 1—3) **Konkurs.**

L. 3603. Celem prowizorycznego obsadzenia posady Inspektora policyi przy Magistracie tarnowskim z pensyą roczną 800 zł. a. w. rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 1. Lipca 1874. Ubiegający się o tę posadę złożyć mają legalne dowody wieku, nauki, dotychczasowego zatrudnienia, uzdolnienia i moralnego zachowania się.

Tarnów 29. Maja 1874.

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 i t. d.

Najniższa wygrana złr. 30

Najbliższe ciągnienie dnia **2. lipca 1874.**

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach** i **Tarnopolu.**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

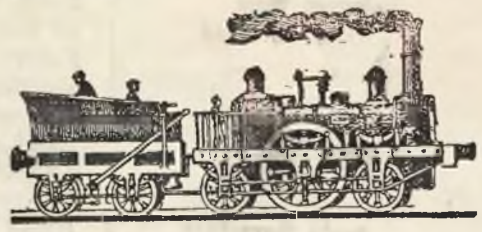
w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(1395 18)

Nr. 3570. (1848 3—3)

Pierwsza

Węgiersko-galicyjska Kolej żelazna.



OBWIESZCZENIE.

Trzecie zwyczajne ogólne zebranie
Akcyonaryuszów „Pierwszej Węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej“

odbędzie się dnia 27. Czerwca 1874 r. o godzinie 10. przed południem

w sali niż. austr. Stowarzyszenia dla przemysłu „miasto Eschenbachgasse Nr. 11., I. piętro“.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej co do budowy i ruchu w roku 1873.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku upłynionego.
3. Wybór czterech członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1874.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj, a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40. do 42. statutów **złożyć swoje akcye najdalej do dnia 19. Czerwca 1874. w biurze Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, Mariahilferstrasse Nr. 1 A., lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu.** Akcye winne być złożone według konsygnacyi w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających.

Blankiety konsygnacyi bezpłatnie wydane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na Ogólne Zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego Zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane, a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego Zebrania.

Wiedeń, dnia 29. Maja 1874.

Od Rady zawiadowczej.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.